Redakcja Zawadzka 1. — Telefony 120-28, 182-48, 102-28.— Administracja Pustrowska 11. — Telefon 102-29. Redaktor i jego zastępca przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.

**Warunki prenumeraty:**
PRENUMERATA miejscowa z odesłaniem numerów w administracji miesięcznie **2 zł. 10 gr.**
Przesyłanie do domów od dnia 1 stycznia 1931 r.: prenumerata miejscowa z przesyłką miesięcznie wynosi 2 zł. 50 gr., miesięcznie 7 zł. kwart. (przy zapłacie z góry). Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak odrzuconych redakcja nie zwraca.

# Echo

Rok VII, № 102. Łódź, Środa 15 kwietnia 1931 r.

**Ceny ogłoszeń:**
Przed tekstem t. j. I-a strona 40 gr. za w. m/m 1 łam. strona 5 łam. w tekście 40 gr.; nekrologi 25 gr.; zwyczajne 15 gr.; stroną 10 łamów. drobne 12 gr. za wyraz; dla poszukujących pracy 10 gr.; najmniejsze ogłoszenie 1.20 zł.; dla bezrobotn. 1 zł.
Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej.
Za termin druku administracja nie odpowiada. — P. K. O. Nr. 68089.

Przodownik Władysław Stciskal, sekretarz VI, komisarjatu P. P. w Łodzi; 1) st. przodownik Aleksander Zybert, sekretarz XI komisarjatu P. P. w Łodzi; 3) st. przodownik Karol [illegible]owicz, sekretarz rezerwy konnej P. P. w Łodzi odznaczeni bronzowemi „Krzyżami Zasługi".

# Katastrofa lotnicza pod Krakowem.

## Pilot poniósł śmierć na miejscu.

Kraków, 15. 4. — Wczoraj wydarzyła się wstrząsająca katastrofa samolotowa. Nad lotniska Rakowickiego na położonych w sąsiedztwie przystanku kolejowego Wieczysta.

Z lotniska Rakowickiego wystartowała do lotu służbowego 5 samolotów, które miały być odstawione przez pilotów do Grudziądza. W chwili, gdy samoloty miały do pierwszej rundy celem zebrania [illegible] do lotu grupowego, wiatr, jaki to [illegible] startowi, wzmógł się i nagle [illegible]ko runęła gwałtowna i wściekła [illegible]chru, miotając startującymi samolotami. Ostatni z samolotów pilotowany przez ppor. obserwatora-pilota Stanisława [illegible]skiego, wyleciawszy w górę [illegible] się na wirażu pchnięty burzliwym wiatrem, zachwiał się i wywrócił w powietrzu w korkociąg, podczas gdy czterej [illegible] samoloty już były daleko po [illegible]niskiem.

Aparat ten typu „Spad 61" nr. 1-45 [illegible] z pilotem Gosławskim runął z wysokości około 300 mtr., zarywszy się głęboko w ziemię motorem. Kadłub samolotu [illegible] z pp. Gosławskim, który nie miał [illegible] ratować się, uderzył o ziemię tuż [illegible] motorze, przygniatając sobą ppor. [illegible]awskiego.

Ś. p. ppor. Gosławski
**ma zmiażdżoną głowę,**
wskutek złamania podstawy czaszki, ponadto złamane obydwie nogi i ręce oraz zgniecioną klatkę piersiową.

Aparat został strzaskany doszczętnie.

Na miejsce tragicznego wypadku zjechała komisja wojskowo-lekarska oraz zastępca kom. policji na powiat Kraków, — asp. Słowikowski.

Ś. p. ppor. Gosławski osierocił ojca, zamieszkałego w Warszawie. Jako pilot należał do eskadry myśliwskiej. Nieoczekiwany jego zgon wywołał wśród kolegów wielki żal, ze względu na zalety serca i charakteru, a ponadto że jest to już
**druga lotnicza katastrofa**
w Krakowie na wiosnę w bież. roku.

# Dyr. Kwiatkowski na Zamku.

**Warszawa**, 15. 4. (Od wł. kor.) — Dzisiaj w godzinach popołudniowych Prezydent Rzeczypospolitej
**przyjął dyrektora Mościc,**
byłego ministra przemysłu i handlu Eugeniusza Kwiatkowskiego.

# REPUBLIKAŃSKA WIĘKSZOŚĆ w miastach hiszpańskich.

Dwaj przywódcy hiszpańskich republikanów: Alcata Zamorra i Miguel Maura (u dołu), W miastach republikanie osiągnęli większość, po wsiach mają większość monarchiści,

# Emisarjusze bolszewiccy w kajdanach.

## Aresztowania na pograniczu polsko-sowieckiem.

**Wilno**, 15 kwietnia. Władze bezpieczeństwa wykryły na pograniczu polsko sowieckiem niebezpieczną organizację komunistyczną zadaniem której było
**szerzenie fermentu**
w pasie pogranicznym. Wczoraj do mieszkania niejakiego Michała Dorminina w miejscowości pogranicznej Domaniewo wkroczył liczny oddział policji i zastając przy obradach cały sztab komunistyczny w liczbie 40 osób.

Na widok policji zebrani usiłowali **zniszczyć i ukryć rozmaite dokumenty.** Emisarjuszy bolszewickich okuto w kajdany i odstawiono do strażnicy KOP-u, a stamtąd do Wilna gdzie zostali osadzeni w więzieniu.

## Kandydaci na prezydenta Francji.

Kandydatów wyborów na prezydenta Francji, które odbędą się w Wersalu dnia 13 bm. b. r. wysunięto sześciu kandydatów, Z lewej strony ku prawej widzimy u góry; 1) ministra spraw zagranicznych Brianda. 2) prezydenta Izby Deputowanych Bouissona, cieszącego się sympatją wszystkich stronnictw. Painlevégo, b. ministra wojny i przywódcę francuskich pacyfistów. [illegible]adier; 4) senatora Lebrum, męża zaufania Poincarégo. 5) ministra wojny [illegible]ennot i 6) prezydenta senatu Doumera. Wobec specyficznych warunków [illegible]ańskich, gdzie wszystko zależy od osobistych stosunków, trudno przewidzieć, kto zwycięży.

**Cyrk STANIEWSKICH**
Anny róg Al. Kościuszki
**Dziś nieodwołalne ostatnie przedstawienie!**
Dziś środa 15 kwietnia
**DAMY BEZPŁATNIE**
Dziś w środę 2 przedstawienia o 4 po poł.
ceny minimalne od 50 gr. do Zł. 1.

## Nowy lot propagandowy zeppelina.

Sterowiec Zeppelin udał się na lot propagandowy do Egiptu i wylądował wczoraj w Kairze.

## Sala rozpraw w procesie „Wampira z Düsseldorfu".

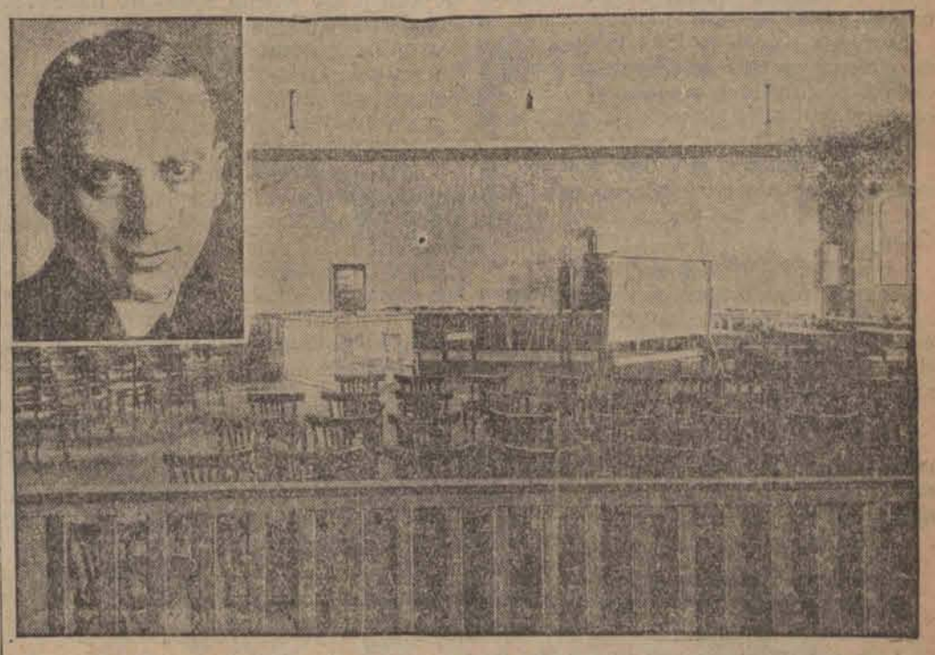

Improwizowana sala procesowa w koszarach policyjnych w Düsseldorfie. U góry: Adwokat dr. Wehner, obrońca Kürtena.

## Po wyjeździe króla Alfonsa.

# HISZPANJO!...

## Przemówienie Zamorry przez radjo.

**Madryt**, 15 kwietnia. (PAT). Rodzina królewska wyjechała wczoraj w kierunku Pampeluny. Według dalszych wiadomości para królewska wyjechała
**w kierunku Kartaginy.**
Krążą pogłoski, że król Alfons dziś o świcie odpłynął z portu położonego w pobliżu Kartaginy w niewiadomym kierunku.

**Madryt**, 15 kwietnia. (PAT). Republikanie rozbili popiersie generała Sanjurjo i zdarli tablicę z plakietą b. dyktatora Primo de Riwery.

**Madryt**, 15 kwietnia. (PAT). Zwracają tu uwagę na fakt, że król zrzekł się władzy nie abdykując bynajmniej na rzecz któregoś z członków rodziny.

**Madryt**, 15 kwietnia. (PAT). Rząd prowizoryczny zebrał się na posiedzenie w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych. Z balkonów tego gmachu powiewają
**sztandary koloru czerwonego.**
Zamorza przemawiając przez radjo powiedział: — Hiszpanjo! Witam naród prosząc go o zachowanie godności w entuzjazmie. Trzeba ażeby Hiszpanja dała dowód swej wielkości i była w dalszym ciągu roztropna. Rząd tymczasowy będzie pracował na pożytek dla Was.

B. król Alfons XIII.

Córka b. króla Beatrycza.

# Samolot Lufthanzy strzaskany.

## 2 trupy — 6-ciu rannych.

**Berlin**, 15. 4. (Od wł. koresp.) — Samolot Lufthanzy D. 1928
**uległ wczoraj katastrofie**
wpobliżu Muskau na Górnym Śląsku w chwil gdy startował z siedmioma oficerami z Reichswehry. Pilot kapitan Schirmem i radjotelegrafista Bischof
**zostali zabici.**
Trzeci członek załogi samolotu radjotelegrafista Stoever został lekko ranny. Natomiast z pośród siedmiu pozostałych uczestników lotu tylko jeden wyszedł cało. Sześciu przewieziono z ciężkiemi obrażeniami do szpitala.

Przyczyna katastrofy niewyjaśniona: samolot spadając spłonął.

Aparat wystartował z Berlina, nie był to jednak lot komunikacyjny, lecz specjalny dla bliżej nieznanych celów. Udział w locie oficerów Reichswehry świadczy, iż transportowano ich na miejsce pilnych ćwiczeń. Płatowiec
**był wyposażony**
w silnik 600-konny i mógł rozwijać szybkość 180 klm. na godzinę.

## Nowy premjer Japonji.

Baron Wakatsuki

# Drugi dzień procesu „Wampira z Düsseldorfu".

## Rozprawa przy drzwiach zamkniętych.

**Duesseldorf,** 15. 4. — Wczoraj sąd przystąpił ponownie do rozpatrywania sprawy Piotra Kuertena. Na wniosek prokuratora i obrońcy sąd zgodził się na

**zarządzenie tajności**

rozpraw na czas składania przez Kuertena zeznań dotyczących seksualnych pobudek mordów.

Na sali sądowej zostało tylko 18 przedstawicieli prasy niemieckiej i 4-ch dziennikarzy zagranicznych.

Kuerten w zupełnym spokoju opowiadał o swych krwawych czynach, przyczem słowa jego budziły wśród obecnych na sali grozę.

Zeznania Kuertena były tak potworne że obecny na sali w charakterze widza duński prokurator oświadczył, że po przeczytaniu aktu oskarżenia nie był w stanie spać przez całą noc.

Kuerten opisuje, w jaki sposób mordował w najokrutniejszy sposób psy. Aby rozkoszować się ich męczarniami i widzieć

**spływającą krew.**

Niezwykle poruszenie wywołały zeznania Kuertena, w których opisuje on, jak mając lat 8 wtrącił dwóch chłopców do Renu i przypatrywał się, jak daremnie usiłowali wydostać się na brzeg,

**aż wreszcie utonęli.**

Z każdym rokiem rosły jego sadystyczne skłonności, a wraz z niemi zwiększała się ilość popełnianych przez niego mordów, podpaleń i innych zbrodni.

W dalszym ciągu swych zeznań zdumiewa Kuerten obecnych

**niezwykłą swą pamięcią.**

Opisuje on z niezwykłemi detalami każde popełnione przestępstwo, i podaje nawet dokładnie jacy policjanci byli zajęci przy przeprowadzaniu śledztwa. Zawsze powracał on na miejsce dokonanego przestępstwa, a po zamordowaniu Marty Hahn, 30 razy powracał na miejsce, w którem ją pochował.

W godzinach wieczornych zeznawał Kürten dalej, opisując dalszy ciąg swych krwawych mordów. Po zamordowaniu młotkiem Idy Reuter sprawiły mu szczególne zadowolenie

**domysły prasy,**

że prawdopodobnie morderstwa tego dokonał nie „Upiór z Düsseldorfu", gdyż ten dotychczas mordował tylko przy pomocy nożyczek.

Jako ostatnie z serji swych mordów opisuje Kürten zabójstwo maleńkiej Gertrudy Alberman, zaprzeczając, jakoby miał na niej dokonać gwałtu.

Na tem skończono przesłuchiwanie oskarżonego. Zkolei sąd przystąpił do przesłuchiwania świadków. Przesłuchano tylko pewną niewiastę, która została o zmroku napadnięta na ulicy przez jakiegoś osobnika.

Z powodu panujących ciemności nie była ona w stanie zobaczyć jego twarzy i nie poznała w Kürtenie napastnika.

Na tem zakończono obrady sądu, odkładając dalszy ciąg zeznań świadków do dnia dzisiejszego.

# Z ław szkolnych na służbę do Marsa.

## Okólnik kuratorjum okręgu łódzkiego.

**Łódź,** 15 kwietnia. W dniu wczorajszym Kuratorjum Okręgu Łódzkiego rozesłało do wszystkich szkół średnich okólnik w sprawie zaciągania się młodzieży do szeregów wojskowych.

Okólnik zwraca uwagę młodzieży, że w jej interesie najlepiej natychmiast po skończeniu szkoły zaciągnąć się do wojska w charakterze ochotników. W myśl obecnie obowiązujących — odroczenie przebywających na studjach uniwersyteckich przysługuje najwyżej do 23 roku życia. Przez ochotnicze więc odbywanie służby wojskowej — młodzież uniknie przerwy między skończeniem wyższych zakładów i uzyskaniem stanowisk w obranym zawodzie.

Odbywanie służby wojskowej, dopiero po ewentualnem ukończeniu wyższych zakładów naukowych stanowi bardzo często

**poważną przeszkodę**

do dalszej karjery życiowej, utrudnia stworzenie ogniska rodzinnego i dysponowania sobą.

Ministerstwo zatem zaleca wszystkim tegorocznym uczniom ostatniej klasy we własnym ich interesie zgłaszanie się do służby wojskowej.

Kto tego nie uczyni i wstąpi do wyższego zakładu naukowego bezpośrednio po ukończeniu szkoły średniej, może nie ukończyć studjów w granicach udzielonych odroczeń to jest do 23 roku życia.

Zresztą, jak się dowiadujemy—władze udzielać będą tych odroczeń tylko w wyjątkowych wypadkach.

—o::o—

# Napad na radjomontera.

## *Kronika Pogotowia Ratunkowego.*

**Łódź,** 15 kwietnia W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych w podwórzu przy ulicy Łagiewnickiej 51 w bójce odniosły ogólne obrażenia ciała 28-letnia Ludwika Malanowska, zamieszkała w wymienionym domu oraz 24-letnia Kazimiera Żak, zamieszkała przy ulicy Niecałej 6.

Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego udzielił obu kobietom pierwszej pomocy w lokalu III komisarjatu policji. Przyczyną krwawej bójki nieporozumienia osobiste.

* * *

Na Wodnym Rynku napadnięty został przez nieznanych sprawców 30-letni Władysław Chociszewski, radjomonter, zamieszkały przy ulicy Wólczańskiej 148. Chociszewski pokłuty nożem odniósł rany głowy i klatki piersiowej. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł ofiarę tajemniczego napadu do domu.

—o::o—

# 38 miljonów nadwyżki

## wykazał bilans handlowy za m. marzec.

Warszawa, 15 kwietnia. Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlowy zagraniczny Polski w miesiącu marcu przedstawiał się jak następuje: wywóz osiągnął wartość 125.475 tysięcy złotych, wywóz zaś

**163.827 tysięcy złotych.**

Saldo dodatnie bilansu wynosi 38 miljonów 352 tysiące zł. wobec 18 miljonów w lutym.

# Duże mieszkania

## nie będą korzystały z ochrony lokatorów.

**Warszawa,** 15. 4. (Od wł. kor.) — Rząd projektuje przeprowadzenie w najbliższym czasie nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów. Projekt przewiduje wyłączenie z pod ochrony lokatorów

**wielkich lokali,**

w których odnajmuje się mieszkania sublokatorom. To samo dotyczyłoby mieszkań, które zmieniają lokatora głównego.

# MINIMALNY SPADEK

## liczby bezrobotnych.

Warszawa, 15. 5. — Według danych państwowych liczba bezrobotnych w Polsce w dniu 11-ym kwietnia wynosiła

**375,317 osób**

co w porównaniu z tygodniem poprzednim wykazuje spadek

**zaledwie o 58 osób.**

Z ustawowych zasiłków korzystało 223.612 bezrobotnych.

# Niepewny los podań.

## Sprawa kolonij letnich.

**Łódź,** 15 kwietnia. Ponieważ termin składania podań do Wydziału Pracy i Opieki Społecznej przy Urzędzie Wojewódzkim o przydzielenie subwencji urzędowej instytucjom, które urządzają kolonje letnie — już minął w połowie marca — los podań, które wpłynęły po tym terminie jest

**bardzo niepewny.**

Z terenu Województwa Łódzkiego podań takich wpłynęło kilkaset, co świadczy, że z zamiarem urządzenia kolonij letnich nosi się bardzo wiele instytucyj.

Pieniądze na zasilenie funduszów instytucyj tych — przydzielone zostaną w końcu bieżącego miesiąca.

—:x:—

# Prawo do skróconej służby wojskowej.

## Rozszerzone kompetencje P.K.U.

**Łódź,** 15. 4. — Na podstawie ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym — zarządzony został na terenie m. Łodzi pobór rocznika 1910, który trwać będzie od 1 maja do 20 czerwca r. b. Poza tem poborowi temu podlegają wszyscy ci mężczyźni, którzy w roku ubiegłym uznani zostali za czasowo niezdolnych (kategorja B), którzy nie uczynili zadość temu obowiązkowi, którzy zgłosili się do służby ochotniczej przed osiągnięciem wieku poborowego, o ile nie odsłużyli całkowicie ustawowego czasu służby: którzy złożyli w swoim czasie podania do P. K. U. o przyjecie do służby ochotniczej: którzy uzyskali obywatelstwo polskie do rocznika 1883 włącznie i wreszcie mężczyźni, którzy podlegają ponownemu zbadaniu komisji poborowej.

Najważniejszy jest jednak w poborze rocznik 1910 fakt, że prawo do skróconej służby wojskowej z tytułu posiadania cenzusu naukowego przyznawać będą PKU z urzędu, tj. bez wnoszenia przez zainteresowanych

**specjalnych podań.**

Poborowi, ubiegający się o prawo do skróconej służby wojskowej, winni przedstawić komisji poborowej świadectwa, stwierdzające posiadanie cenzusu naukowego.

Podania o ponowne udzielanie odroczenia służby winne być wnoszone najpóźniej do dnia 1 lipca r. b.

Podania o odroczenie służby po raz pierwszy winny być wnoszone w ciągu 14 dni po uznaniu poborowego za zdolnego do czynnej służby wojskowej.

# Pasażer wypadł z pociągu.

## Śmiertelna podróż.

Zgierz, 15 kwietnia. W dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych na torze kolejowym, w odległości 5 kilometrów od Zgierza wypadł z pociągu osobowego nr. 1313 pasażer, niejaki 20-letni Ignacy Złobecki, zamieszkały w powiecie Stopnickim. Złobecki odniósł

**złamanie obu nóg,**

oraz ogólne obrażenia ciała. Ofiarę tragicznego wypadku przewieziono tymże pociągiem do Ozorkowa gdzie po parugodzinnych męczarniach zmarł w miejscowym szpitalu.

—::—

# Topola zmiażdżyła dzie...

Łódź, 15 kwietnia. — We w... nówek, gminy Gostków, w p... czyckim, została przygnieci... topolą przydrożną 8-letnia Kry... łatowska. Dziewczynka do... kich obrażeń cielesnych i prze... do szpitala w Łęczycy zmarła p... wie kilku godzin.

## Zdarzenia i wyp...

(—) Firma Ludwik Geyer w Łodzi ... ła miljon dolarów pożyczki.

(—) Nagrodę literacką Warszawy ... 15.000 zł. otrzymał prezes Syndykatu ... rzy Zdzisław Dębicki.

## *Życie Pabianic.*

# Szczegółowe pom... gruntów staromiejsk...

**Pabjanice, 15. 4.** — Urząd Wojew... dzi, na skutek złożonego protestu ... wycinaniu lasu miejskiego przez ... „Rolnik" nakazał magistratowi m. Pab... prowadzenie spisu wszystkich obywat... miejskich, z wykazaniem ilości ich ...

Powyższe dane posłużą do wyka... słuszne są pretensje „Rolnika" do las... go. Magistrat sprawę tę rozpatrywał i ... dził konieczność przeprowadzenia ... wych pomiarów gruntów staromiejsk... rządkowania dowodów posiadania ... tów, gdyż dotąd sprawy te są całkowi... porządkowane. Powyższą opinję Magi... słał Urzędowi Wojewódzkiemu.

# Kto maluje rzeźn... miejską.

## Murarz, czy malarz?

**Pabjanice, 15. 4.** — Delegacja rzeź... m. Pabjanic z radcą Izby Rzemieślnicz... tinem zwróciła się wczoraj do łódzkiej ... mieślniczej z zażaleniem na magistrat ... ki. Jak się okazuje magistrat m. Pabjan... padzie ub. roku ogłosił przetarg na ... dzenie robót malarskich w rzeźni miej... ferty złożyło kilkunastu rzemieślników ... trat jednak dał zamówienie nie malarz... poza przetargiem

**jakiemuś murarzowi,**

który w tym wypadku wystąpił jedynie ... średnik.

Izba Rzemieślnicza postanowiła ... wać w tej sprawie i jednocześnie zwróci... odpowiedniem pismem do Urzędu Wojew... go.

# Wybuch naboju w rękach

**Pabjanice, 15 kwietnia.** — W dniu ... szym przy ulicy Narutowicza 28 w Pabj... wydarzył się tragiczny wypadek. 28-letnia ... talja Plucińska znalazłszy w węglu

**rurkę metalową**

zaczęła w niej dłubać drutem. W pewnej ... rurka eksplodowała.

Plucińska została poważnie okaleczona ... dzy innemi siła wybuchu oberwała jej ... ce prawej ręki. Jak stwierdzono rurka ... częścią starego naboju dynamitowego ... wypadku przewieziono do szpitala.


LUNA

Dziś wielka premjera!

Najciekawszy polski dźwiękowiec sezonu, całkowicie mówiony!

„UWIEDZIONA"

(BIAŁE NIEWOLNICE)

Według scenarjusza Anatola Sterna i Leo Belmonta. Reżyserja Michała Waszyńskiego.

W rolach głównych: MARJA MALICKA, KRYSTYNA ANKWICZ, K. JUNOSZA-STĘPOWSKI, ZBYSZKO SAWAN, Tadeusz Olsza, Czesław Skonieczny, Stanisław Sielański i inni.

NAD PROGRAM: 1) „CZAR WIOSNY" Zachwycająca groteska rysunkowa, ilustrująca przebudzenie się przyrody na wiosnę.

2) „TĘTNO POLSKIEGO MANCHESTERU" Garść wrażeń z życia Łodzi. Realizacja A. FORDA. Scenarjusz S. Grodzieński.

Początek seansów o g. 4 po poł., w nied. i soboty o g. 12 w ... Ceny miejsc na I seanse od 1 zł., w soboty i niedziele od 12-ej do 3-ej po 75 gr. i 1,— zł. Karty premjowe ważne bez ograniczeń.

KINO-DŹWIĘKOWE MIMOZA Kilińskiego 178.

Od wtorku, 14 do poniedziałku, 20 kwietnia 1931 roku włącznie: 25 gwiazd polskich i amerykańskich! 200 girlsów! Wystawa, o jakiej dotąd nikt nie śmiał marzyć!

REWJA HOLLYWOODU

W rolach głównych: Hanka Ordonówna i Karol Hanusz jako konferensjer

DODATEK DŹWIĘKOWY Nad program:

Początek seansów w niedziele i święta o godz. 3, w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30 i 9.15 wiecz.

Następny program: „Porucznik Armand" W roli głównej: Ramon Novarro

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA ŁÓDŹ-PIOTRKÓW

Autobusy na powyższej linji odchodzą do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie od 8-ej rano do 20 w wiecz. z ul. Wólczańskiej 232, przy Dworcu Południowym. Czas przyjazdu godz. 1.30 cena 3.50 gr.

Dr. med. Niewiażski powrócił ul. Andrzeja 5. Tel. 159-40. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od 8 — 11 i od 5 — 9 po pł. W niedziele i święta od 9 — 1 przed poł. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. H. LUBICZ Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, Ul. Cegielniana 7, (daw. 43.) Tel. 141-32. Przyjmuje 8 — 10, 12 — 2 i 5 — 8 w niedziele i święta 10 — 12 w poł. Dla pań oddzielna poczekalnia.

DOKTÓR H. WOŁKOWYSKI Cegielniana 4, tel. 216-90 (dawniej Cegielniana 36). Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 8 — 2 i od 5 — 9. W niedziele i święta od 9 do 1 w poł. Dla Pań oddzielna poczekalnia.

PORADNIA WENEROLOGICZNA Lekarzy-specjalistów ZAWADZKA 1 czynna od 8 rano do 9 wieczór, od 11—12 i 2—3 przyjmuje kobieta lekarz w niedziele i święta od 9—2 pp. Leczenie chorób WENERYCZNYCH i SKÓRNYCH PORADA 3 zł.

Dr. med. Różaner powrócił Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych ELEKTROTERAPJA. ul. Narutowicza 9, tel. 128 - 98. (Dzielna) Przyjmuje od g. 8—10 rano i od 5—8 po poł. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dr. med. M. GLAZER choroby skórne i weneryczne. UL ZIELONA Nr. 6. Tel. 185-49. Od 12 — 2 i 7 do 8 wiecz.

Dr G. Rydzewski Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 7—9 wiecz., w niedziele do 10—1. ul. Zamenhofa Nr. 6.

Dr. HELLER powrócił Choroby skórne i weneryczne. UL. NAWROT Nr. 2. Tel. 179-89. Przyjmuje do 10 rano i 4 — 8 wiecz. W niedziele 11 — 2 po poł. Panie 4 — 5. Dla niezamożnych CENY LECZNIC.

Dr. N. HALTRECHT Choroby skórne i weneryczne. Piotrkowska 10. Przyjmuje od 8—10 r., od 12—2 po poł. i 6—8.30 wiecz. W niedziele i święta od 3 — 1 po poł. Przyjmuje w lecznicy „Sanitas" ul. Śródmiejska od 2 — 3.

Dr. med. Z. RAKOWSKI KONSTANTYNOWSKA 9. Tel. 127-81. Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc. Przyjmuje od 12 — 2 i 5 — 7. Od 10—11 i od 2—3 w Lecznicy, Zgierska 17.

Dr. J. NADEL Akuszerja CHOROBY KOBIECE godz. przyjęć od 3—5 po poł. Pomorska Nr. 7. tel. 127-84.

Ogłoszenia drobne.

SKRADZIONO w Łodzi dowód tożsamości P... P. oraz książkę prowizyjną Marjanny C... skiej, zamieszkałej w Koluszkach. ... broszury. Adres: Eufonja Liszki koło Kr...

PRZYBLĄKAŁ się pies szpic, szary. Do o... brania za zwrotem kosztów, Młynarska ... limowski.

POTRZEBNY szewc na męską robotę. ... kowskiego 22, Zając

JAN HYCKI, ul. Księży Młyn 5, zgubił ... czkę wojskową, wyd. w P. K. U. Łódź.

SKRADZIONO 3 weksle in blanco na zł. ... 100 i 50 zł. wyst. Hersz J Koniarski, zam. ... Pabjanicach, ul. Pl. Dąbrowskiego 18. ... powyższe unieważnia Nowak Berek — ... na 33.

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry ... wypłatę, ul. Piotrkowska nr. 37, III wejście ... I piętro.

LEKCJE muzyki na skrzypcach, mandolinie ... gitarze. Opłata niska. Zielona 23 m. 18, ...

TŁUMACZENIA z języków rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego i angielskiego ... przepisywanie na maszynie. „Spalonia" Piotr... kowska 64, front, I piętro. Telefon 140-... ny bardzo dostępne.

## Wrażenia ateńskie.

# URODA GRECZYNEK

### Kompromis między Wschodem a Zachodem.

Ateny, w kwietniu.

...e nowocesnych Atenach będę mó... ich nowożytnemi budynkami i za... dawnej sztuki: świątynią Tezeu... szczątkami Partenonu, Propilejami i ... Adrjana. Pierwszą rzeczą, jaka ... się w oczy po przybyciu do mia...

**piękność kobiet.**

...starożytna Grecja dała światu ...pomniki swej sztuki, zapomnianoby ... jak zapomniano tyle innych daw... cywilizacyj. Ale Grecja jest ojczyzną ... Heleny, Ariadny i Psyche. A ... żywa kobieta jest stokroć bar... ...ująca od najpiękniejszych ko... doryckich z białego, cennego mar... Pentelikonu.

...wyspach greckich i w Atyce spo... ...jeszcze typy wieśniaczek o wspa... ...antycznej linji, podobne do wskrze... Galatei Pigmaliona.

...Atenach zaś panie stosują się naj... do mody paryskiej. Są to paryżan...

**...e przeprowadzają kuracyj** ...czających.

...pierwszym balu, na jakim byłem o... w Atenach, zdziwiony byłem, wi... modele wielkich krawców paryskich ...kach nieco okrąglejszych od ...ych modą. W Atenach kobiety ...jeszcze biust i biodra... Jednak ...balu ateńskim, uważałem to za ...ładne. Sylwetka bowiem jest tak ...kwestją przyzwyczajenia.

...względem fizycznym jak i moral... ...bieta grecka tworzy uroczy kom... pomiędzy kobietą Wschodu i Za... Jakkolwiek Greczynki posiadają ...zalety i zdolności umysłowe, nie ...jeszcze z nich należytego użytku ...że tego nie potrzebują. Kobieta ...nie pracuje jeszcze, nie zna też je... ...zagadnień, dręczących kobiety in... państw Europy. Bowiem mężczyźni ...dotąd spełniają swoje męskie za... ...strzegą

**...losu wybranej kobiety.**

...w Grecji jest jeszcze przedmio... ...tem. Nawet w Paryżu najpiękniej... ...la nie zwróci uwagi mężczyzn ...rozprawą o interesach w ka... de la Paix. W Grecji widok kobie... ...wszystkie oczy męskie w ...X.

...wszystko ruch kobiecy w Eu... ...nie niepokoi także i Greczynki. ...one prawo wyborcze, ale tym ...jeszcze czekają na nie.

...względem intelektualnym, Gre... ...jest najbardziej kulturalną kobie... ...słyszała o Einsteinie, zna te... ...i czytała Ka serlinga i fran... ...autorów. Pod względem uczucio...

**...romantyczną „księżycową".**

...księżyc jest tutaj inny, jak u ...ważniejszy, starszy, bardziej sreb... ...niebo wydaje się położone wyżej. ...jest niesłychanie czyste. Ni... ...widziałem tak pięknych nocy ...wych, jak tutaj. W poświacie ...kolumny Partenonu rysują się ...bez mglistych cieni.

...kraju południowym ziemia jest ...słońce jaskrawe, a morze tak błę... ...nigdzie na świecie. Zima odra... ...się na lato, bez stopni przej-ściowych. W równej mierze miłość i nienawiść stanowią potęgi zmienne w swej kolejności.

Na wyspie morza Egejskiego zwiedziłem klasztor kobiecy, napoły świecki.

Zakonnice odznaczały się tajemniczością, anielskością, słodyczą i pogodą. Jest wśród nich wiele

**córek najlepszych domów.**

Należy wkońcu przyznać Greczynkom jedną wielką zaletę: absolutny brak podstępu i przebiegłości. Nie odznaczają się także małostkowością i niema pomiędzy niemi podstępnego współzawodnictwa.

Może pochodzi to stąd, że Greczynki, ufne w swą piękność, czują się dość silne, by okazać się wspaniałomyślnemi.

W każdym razie uroda ich jest niepowszednia i doskonała.

## Samochód rakietowy.

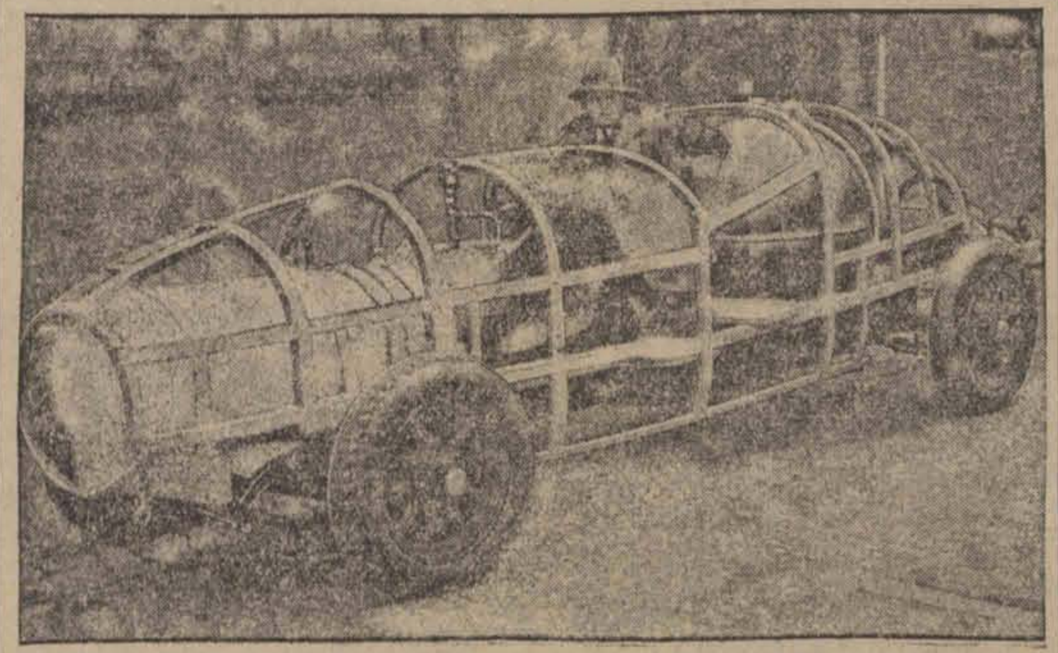

Na lotnisku w Britz wypróbowano pierwszy samochód rakietowy, dostosowany do normalnego ruchu, zaopatrzony w zbiornik płynu wybuchowego, wystarczającego na przejechanie 500 km.

# Krewne Kapitana z Paramaraibo.

### Oszustwa dwóch staruszek.

We Wrocławiu rozpoczął się właśnie olbrzymi proces, którego szczegóły mogłyby barwnością i fantastycznością konkurować ze szczegółami najlepszej kryminalnej powieści. Na ławie oskarżonych zasiadły

**dwie siostry staruszki,**

Anna Hartmann i Hedwig Schneider, które w ciągu wielu lat zdołały oszukać dziesiątki, a nawet setki osób, wyłudzić od nich około 2 i pół miljona marek (przeszło 5 miljonów złotych) i drogą oszustw dorobić się domu wartości przeszło miljona, kilku samochodów, bogatej biżuterji i t. p.

System ich oszustwa był bardzo wyszukany.

Siostry zdołały wmówić w otoczenie, że oczekują spadku wysokości 200 miljonów marek i na rachunek tego spadku zawierały korzystne tranzakcje, interesy i pożyczki.

Historja owego spadku jest fantastyczna.

W r. 1839 zmarł w Paramaraibo na wyspie Surinam w Indjach holenderskich niemiecki kapitan Diederichs Koning, zostawiając 20 tysięcy marek, która to suma została, zresztą w r. 1854 wypłacona

**niemieckim spadkobiercom.**

Tymczasem na Śląsku znaleźli się jacyś pretendenci do spadku kapitana i wokół jego osoby zaczęły krążyć fantastyczne wieści.

Opowiadano sobie, że kapitan Koning został ugryziony przez węża, podczas gdy wracał okrętem do kraju, że zwłoki jego wrzucono do morza, a majątkiem zaopiekował się sługa murzyn, którego władze zatrzymały.

Opowiadanie o majątku kapitana krążyło w rozmaitych wersjach po Śląsku, przyczem suma majątku rosła z zawrotną szybkością.

Około roku 1860 mówiono już o 3 miljonach dolarów, wkrótce potem o beczkach złotych monet, licznych okrętach oraz kosztownych plantacjach.

Krążyła też uporczywa pogłoska, że spadek nie został wypłacony i że spadkobiercy mogą się jeszcze zgłaszać.

W roku 1920

**plotka ta wypłynęła nanowo.**

Wówczas to skorzystały z niej dwie siostry z domu Bansch i zdołały na zasadzie sfałszowanych dokumentów przekonać łatwowiernych o tem, że lada dzień spadnie na nie majątek.

Akt oskarżenia przeciw sprytnym siostrom obejmuje 48 poszczególnych wypadków oszustwa.

Powołano 120 świadków. Sprawa potrwa trzy tygodnie.

x:o:x

# Siostra markiza praczką.

### Sensacyjny proces w Turynie.

Turyn przeżywa obecnie wielką sensację której szczegóły zapełniają szpalty dzienników miejscowych.

Bohaterką owej sensacji jest 48-letnia signora Comba, z zawodu praczka, pracująca po domach.

Żadna z pań turyńskich, dających robotę owej kobiecie, nie podejrzewała, że

**praczka jest markizą,**

córką jednej z najarystokratyczniejszych rodzin włoskich.

Sama signora Comba nigdy o tem nie wspominała, aż...

Ale należy rozpocząć historję od początku.

W pałacu markizów Della Scala chowała się przed laty śliczna córka markizów. Panienka była miła i pełna prostoty.

Pewnego razu do pałacu przybył dla uskutecznienia jakiejś reparacji młody mechanik nazwiskiem Comba.

Romantyczna arystokratka zakochała się w mechaniku i oświadczyła rodzicom, że będzie jego żoną.

Nie pomogły najostrzejsze protesty i zakazy. Dziewczyna uciekła z domu i poślubiła mechanika.

Nie żałowała tego ani przez chwilę. Comba był najczulszym mężem i ojcem miał zawsze robotę, tak, że powodziło im się dobrze.

Ale po dwudziestu latach małżeństwa, spotkało panią Comba nieszczęście. Mechanik umarł i zostawił wdowę bez środków do życia.

Markiza Della Scala nie ulękła się pracy, nie zwróciła się też o pomoc do swej

**arystokratycznej rodziny.**

Zaczęła chodzić od domu do domu i praniem zarabiać na utrzymanie swoje i dzieci.

Ale to za pierwszym ciosem przyszedł drugi.

Najstarsza córka pani Comby 18-letnia Irma zakochała się. Jej ukochanym był nie prosty robotnik, ale wykwalifikowany i bogaty pan.

Jak niegdyś jej matka, tak i mała Irma nieuznawała przeszkód dla swej miłości.

Włochy są krajem, gdzie przechowały się jeszcze romantyczne zwyczaje.

Bogaty pan porwał śliczną, ale ubogą Irmę z domu.

Ale po upływie krótkiego czasu dziewczyna wróciła do matki. Jej ukochany nie chciał się z nią ożenić: była dla niego za uboga. Mała Irma zalewała się łzami gorączkowała i rozpaczała, że ubóstwo

**pozbawia ją szczęścia.**

Wówczas pani Comba przypomniała sobie, że właściwie należy jej się ogromny majątek po rodzicach, zmarłych markizach Della Scala.

Wytoczyła więc proces bratu swemu, miljonerowi, właścicielowi wielkich dóbr. Droga do miljonów jest długa. Markiz Della Scala nie przyznaje się do pokrewieństwa z praczką. Pani Comba ogłasza wszelkie dokumenty, a Turyn czeka z napięciem na wyrok sądu.

# SZKIELET W DAMSKICH PANTOFELKACH.

### Ponure odkrycie rybaków.

W małej rybackiej miejscowości Dungery Beacon, w hrabstwie Devonshire, w Anglji południowo-zachodniej, nad kanałem Bristol, wśród wysuszonych przez wiosenne słońce skał, farmerzy okoliczni znaleźli jaśniejący zdaleka

**szkielet ludzki.**

Gdy zaciekawieni swem odkryciem, zbliżyli się do brzegu morskiego, ujrzeli trupa obnażonego, przybranego jedynie w damskie czarne pantofelki i strzępy dessous. Zaalarmowano osadę i władze policyjne, które przybyły na miejsce i stwierdziły, że wyrzucony z morza szkielet z resztkami ciała — należał do młodej dziewczyny lat 15 do 18.

Z dalszego badania wynikało, że ciało dziewczyny ... półtora roku ... również, że zwłoki ... ształcone, prawdopodobnie ... cia śladów

**przypuszczalnej zbrodni.**

Badania władz sądowo-lekarskich po stwierdzeniu gwałtownej śmierci ofiary wypadku i przeprowadzeniu szczegółowych oględzin reszty ciała doszły do przekonania, że zbrodnia mogła być dziełem zwyrodniałego człowieka. Wezwano przeto doktora Cartera, biegłego patologa. Ofiarę zbrodni przewieziono do gabinetu badań medycyny sądowej. Wypadek ten poruszył wszystkie władze śledcze.

Prawie natychmiast po sensacyjnem odkryciu zgłosiła się niejaka pani Ford z Exford oraz kuzyn jej p. Ernest White.

Oboje oświadczyli, że przed 18 miesiącami wyszła z domu 16-letnia Miss Molly Phillis, córka p. Ford z pierwszego małżeństwa. Molly krytycznego dnia miała odwiedzić swą ciotkę.

Stwierdzono, że Molly nie była u ciotki i więcej

**do domu nie wróciła.**

Nieszczęśliwa matka, której pokazano pantofelki i części, znalezionej wśród skał, garderoby poznała natychmiast pantofle córki.

Policja jest już na tropie tej ponurej zagadki, która w całym tym okręgu wywołała wielkie wzburzenie.

## 32 rany na ciele staruszki.

### Policja paryska szuka mordercę.

Na przedmieściu paryskiem Clichy dokonano w tych dniach krwawego morderstwa na osobie samotnej, 60-letniej wdowy, pani Józefiny Lourdais. Wdowa mieszkała w osobnym domku i była ... samochodowo-mechani... ...ła ... życie bardzo skromne, ... z nikim ... nie przyjmowała ... Wieczorem, po pracy, zamykała ... starannie drzwi mieszkania. W niedzielę krytycznego dnia, odwiedził p. Lourdais nieznajomy człowiek, którego pani Lourdais przyjęła u siebie. Nazajutrz zastano drzwi mieszkania p. L. uchylone. Kiedy w mieszkaniu panowała przez dłuższy czas cisza, sąsiedzi zawiadomili policję. Otworzono drzwi od pokoju i znaleziono wewnątrz trupa staruszki. Trup był straszliwie zmasakrowany ciosami noża. Żadnych śladów walki nie zauważono. Nieznajomy napastnik napadł prawdopodobnie na panią L. z tyłu, gdy siedziała przy stole i zadał jej 32 ciosy nożem. Niewiadomo też, czy zrabował jakie pieniądze. Na chusteczce ofiary znaleziono dwa krwawe odciski palców zbrodniarza. Podejrzenia o dokonanie morderstwa pada na kuzyna ofiary, Marcelego Depeyrata, który często pożyczał od wdowy pieniądze.

JEAN DE LA HIRE 33)

# POTĘPIENIEC

POWIEŚĆ.

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY ZOFJI PIASECKIEJ-KALICIŃSKIEJ.

...była łodzią podwodną najbardziej ...nionego typu, egzystowała dopiero ...ch lat i przez cały czas była dowo... przez Leona Barracata, który wspól... ...przy jej konstrukcji, Statek i ko... ...stanowili jakby organiczną całość.

...samym środku łodzi w dużej kabi... komendanta, mogącej pomieścić dwa... ...osób, w danej chwili znajdowało ...nie z Barracatem siedmiu ludzi. ...Clair, Gino, Oxus, Fabret, Vitto i

— Czekam na rozkazy — rzekł komen...

...nie wiedział jeszcze o obecności Gor... ...w pobliżu. Jak wszyscy na Stelli, wy... ...sygnału jej nadejścia. To też trud... ...jego zdziwienie, gdy Saint-Clair ...ał:

— Gorgona posuwa się powoli w kie... ...południowo-wschodnim, mniej więcej ...odległości dwóch mil od Stelli, czter... ...metrów pod powierzchnią wody. ...pan kilkakrotnie, starając się pły... ...najbliżej, ze średnią szybkością.

— Rozkaz — służbiście odpowiedział zdumiony Barracat i wydał natychmiast odpowiednie dyspozycje.

— Ilu nurków ma pan na pokładzie?

— Siedmiu.

— A wiele skafandrów?

— Czternaście.

— Doskonale, uprzedzam pana, komendancie, że mój plan działania będzie uwarunkowany okolicznościami, zarówno w całości jak i w szczegółach. Możliwem jest, że otrzyma pan w jednej minucie dwa sprzeczne rozkazy. Na Tau obowiązuje bezwzględne posłuszeństwo, nawet wtedy gdy nie rozumie rozkazów.

— Rozkaz — odpowiedział komendant.

— A teraz proszę połączyć swój kinoradjofon z kabiną skafandrów, muszę być w stałym kontakcie z panem.

— Już zrobione — mówił Barracat, przekręcając jeden z licznych wyłączników, które miał przed sobą.

— Dziękuję, Dowidzenia, komendancie.

— Życzę panom powodzenia z całej duszy.

— Dziękujemy... Prowadź nas teraz, Oxus, do kabiny skafandrów.

Po przejściu dosyć wąskiego i niskiego lecz długiego korytarza, otwarły się drzwi przed Oxusem, za którym szli wszyscy inni.

W kwadratowej kabinie oświetlonej od góry, oczekiwało siedmiu ludzi w postawie na baczność. Wszyscy byli jednakowo ubrani w bronzowe kombinacje wełniane i filcowe buty, sięgające do połowy łydek. Wszyscy mieli starannie ogolone głowy, wszyscy byli młodzi, silni i zręczni.

— Przyjaciele — przemówił do nich Saint-Clair — możecie zginąć, ale my będziemy z wami, tak samo narażeni na niebezpieczeństwo Starajcie się zapomnieć o tem, że wolno nam zabijać ludzi tylko w obronie własnego życia. Gotujemy się do bitwy z człowiekiem z moich czasów, Hugonem Mezarkiem. Bądźcie pewni, że oddział, który on wyśle przeciwko Stelli, będzie miał rozkaz atakować bez ostrzeżenia i zabijać bez pardonu. Ja również daję taki sam rozkaz. Musimy się bronić przed napaścią. Gorgonę zamieniono w statek podwodny, przepłynęła niewidziana z wód północnych aż do morza Śródziemnego. Hugo Mezarek widocznie znalazł sposób zanulowania promieniowania ciał, gdyż Gorgona przebyła Gibraltar i dopłynęła aż do nas, wcale nie sygnalizowana. Mezarek przybywa podstępnie, jako wróg, który chce zniszczyć Stellę a co zatem idzie. Informacje Uni-wersalne. Mezarek chce naszej śmierci. Naszem zadaniem jest zachować nasze życie, obronić Stellę i zapewnić zwycięstwo Uniwersalnej. Uzbrojeni w odwagę i wolę, uzbrójmy się również materjalnie do walki. Zrozumieliście mnie. Muszę więc tylko dodać: Słuchajcie mnie i natychmiast wypełniajcie me rozkazy. A teraz ubierajmy się szybko.

W pięć minut wszyscy zamienili się w monstra o nieprzemakalnej skorupie: kaski, osłaniające głowę, były przezroczyste, lecz zrobione z materjału nie dającego się zgiąć ani stłuc. Rękawice były tego rodzaju, że dowolnie na końcach palców mogły mieć ostre pazury, kleszcze lub kły, mogące się chować jak szpony drapieżników. U pasa długi i szeroki sztylet w pochwie i elektryczny pistolet w płaskim futerale. Była to broń klasyczna nurków zmuszonych nieraz do walki z potworami morskiemi. Na piersiach i na plecach lampy elektryczne z reflektorami, które można było dowolnie zapalać lub gasić.

Każdy skafander był zaopatrzony w mikrofon, pozwalający nurkom rozmawiać między sobą i porozumiewać się z łodzią podwodną, o ile ta była w odległości nie większej niż trzy mile. Aparaty wytwarzające tlen a pochłaniające kwas węglowy, pozwalały na czterdziestoośmio godzinne przebywanie pod wodą. Specjalna kombinacja zbiorników o zgęszczonem powietrzu niezmiernie ułatwiała wszystkie ruchy, podnoszenie się i opuszczanie w wodzie.

Gdy wszyscy byli już gotowi, Sowiooki rozkazał:

—A teraz czekajmy.

Jak wszystkie inne kabiny, izba skafandrów posiadała ekran na którym można było widzieć wszystko, co się działo wkoło, w polu oświetlonem przez reflektory. Dzięki tym specjalnym instalacjom, zarówno komendant Barracat jak i nurkowie ujrzeli natychmiast Gorgonę od podstaw aż do nadbudowy.

Gorgona płynęła ku Stelli, wreszcie zaczęła się coraz bardziej pogrążać, by jak można było sądzić, podpłynąć pod gwiaździstą wyspę.

— Co Mezarek zamierza? — starał się odgadnąć Saint-Clair, równocześnie zadając sobie pytanie, jaką rolę w planach Mezarka odgrywa Sylwja i Piotr.

Gorgona zatrzymała się w głębi morza, w takiej pozycji, że szczyt jej wieży był o dziesięć metrów poniżej podstawy Stelli.

— Postawiłem się w myśli na miejscu Mezarka i zastanowiłem się, cobym zrobił na jego miejscu — powiedział głośno Saint-Clair. — Otóż wysłałbym dwunastu nurków dla zbadania ramion wyspy.

— Ma pan rację — odpowiedziały wszystkie głosy.

— Mój plan jest następujący: Pozwolimy wyjść nurkom Mezarka i pójdziemy wślad za nimi. Na Stelli straże są uprzedzone i czuwają. Część nurków będzie ujęta, my będziemy musieli zwyciężyć resztę i oddać ich strażom, jeśli nie będą się bronić; lecz musimy ich zabić, jeżeli nas zaatakują. I na miejsce uwięzionych lub zabitych nurków dostaniemy się na Gorgonę...

Pomysł Saint-Claira zyskał ogólną aprobatę. Cóż łatwiejszego niż wejść na Gorgonę zamiast usuniętych nurków.. Plan ten miał tylko jedną słabą stronę, na którą zwrócił uwagę Barracat.

(c. d. n.)

# Echa ze stolicy.

## Życie Warszawy w kilku wierszach.

Prace przy parku na Kolłborzu posuwają się stale naprzód. Przystąpiono do robót plantacyjnych i niwelacyjnych. W końcu b. m. rozpocznie się sadzenie drzew i krzewów oraz sianie trawy na całym terenie. Jednocześnie czynione są przygotowania do przeprowadzenia dróg i ścieżek.

* * *

W teatrze „Morskie Oko" odbyła się wielka premjera nowej rewji w 32 obrazach pod tyt. „Podróż na księżyc". Udział biorą pp.: Zula Pogorzelska, Kazimierz Krukowski, Ela Antoszówna, Barbara Horbaczewska, Stanisława Nowicka, Marja Żabczyńska, duet Ney, Tadeusz Olsza Jerzy Roland, Stanisław Sielański, Jan Wojcieszko, Aleksander Żabczyński, 12 girls i 6 boys „Morskiego Oka". Największemi sensacjami rewji są: „Tańczący wielbłąd", „To jest Paryż", „Kwiat jabłoni", „Pod samowarem", „Reuge et noir", „Na księżycu", „Wiosna w Warszawie". Dekoracje i kostjumy: Wanda Jewniewiczowa. Choreografja: Jan Wojcieszko. Kapelmistrz: Stanisław Nawrot.

* * *

Wychodząc z założenia, że obecny model latarek z numerami domów nie jest estetyczny, inspektor artystyczny przedstawił swego czasu radzie artystycznej wniosek w sprawie zastąpienia latarek innemi. Latarka nowego typu wysunięta jest naprzód, przymocowana do muru zapomocą kroksztynów. Białe szkło z napisami w kolorze czerwonym wydziela się na tle reklam ulicznych. Od dołu latarka jest otwarta, rzucając światło na chodnik.

* * *

Odbyło się posiedzenie wybranej przez magistrat komisji oszczędnościowej. Komisja posiada charakter stały i czynna będzie w ciągu całego roku 1931/32, czuwając nad dostosowaniem wydatków do wpływów kasowych.

* * *

Rozporządzeniem Jego Eminencji ks. kardynała w niedługim czasie będzie erygowana w Warszawie na Powiślu, między mostem Kierbedzia i mostem Poniatowskiego, nowa parafja pod wezwaniem św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Zmartwychwstania Pańskiego. Roboty około nowego kościoła rozpoczną się jeszcze w tym roku.

* * *

Na mocy zarządzenia komisarza rządu starostwo Warszawa - Praga objęło nadzór nad wszelkiemi statkami i parostatkami na Wiśle, niezależnie od tego, czy znajdują się one przy jednym, czy przy drugim brzegu rzeki. Korzystając z tych uprawnień, starostwo powołało do życia komisję, zapraszając do niej przedstawicieli magistratu, policji, straży ogniowej. Komisja bada stan bezpieczeństwa publicznego. Zbadano stan dwóch kryp kąpielowych, ustawionych przy brzegu praskim. Stwierdzono, że kosze tych kąpieli nie są odpowiednie, że w każdej chwili niektóre części kąpieliska mogą się zerwać co skończyć się może katastrofą.

* * *

W Warszawie, w pomieszczeniach I-ej kliniki chirurgicznej uniwersytetu, obradował zjazd chirurgów polskich.

—:o:—

# Niedoceniony „działacz społeczny".

## Podejrzane werbowanie członków.

Z Przemyśla donoszą:

Franciszek Bernardyniewicz, rodem z Bóbrki, a zamieszkały we Lwowie (Rynek 8) trudnił się od dłuższego czasu akwirowaniem członków dla Związku zawodowego robotników rolnych i w tym celu jeździł i chodził po wsiach, poszukując chętnych, bez różnicy płci, którzyby za pewną opłatą pragnęli figurować w spisie wspomnianego stowarzyszenia.

Wysiłki Bernardyniewicza, który za swoje trudy otrzymywał z centrali bardzo

**znaczna prowizję,**

nie zawsze jednako odnosiły pożądany skutek. Trzeba było dobrze sobie język wystrzępić, zanim tu i ówdzie mu się udało kogoś ze służby folwarcznej nakłonić do wstąpienia do wymienionego Związku. Gorsze jednak było to, że kiedy Bernardyniewicz kogoś naprawdę pozyskał, to wprawdzie wkładki pobierał, ale na tem też się jego rola kończyła bo stawał się absolutnie niewidzialnym, mimo, iż zapraszano go i wzywano.

Ostatnio Bernardyniewicz urzędował w Grabownicy (pw. dobromilski), gdzie swoją troskę o dobro ludu ruskiego posuwał tak daleko, że obiecywał dostarczyć

**pracy i posady**

m. in. maszyniście Tadeuszowi Słomianemu, który mu w tym celu wręczył 50 zł. jako zadatek i dokumenty osobiste oraz świadectwo z egzaminu obsługi kotłów parowych.

Działalność Bernadyniewicza ciąż oparta na podłożu społecznem, wzbudziła w końcu co d.. swych intencyj pewne podejrzenia, to też onegdaj został aresztowany i odstawiony do Przemyśla.

—

KRATECZKI.

# Tęga pięść rywala.

## Bój o rudowłosą pannę.

Gdy przychodzi wiosna, najrozsądniejszego nawet człowieka opętać może wiosenny szał. Osobnik, który takiej wiosennej chorobie ulegnie, chodzi, jak warjat po ulicach, spogląda czule na przechodzące dziewczynki, wącha rezedę, wybałusza oczy i wzdycha. Nie je, nie pije, tylko wzdycha, bo go rozpiera wiosna. Człowiek chory na wiosnę, zaczyna przedewszystkiem pisać wiersze, co jest najstraszniejszym objawem tej choroby. Jeśli wiersze te chowa i z nadejściem lata pali, wszystko jest w porządku, ostatecznie bowiem sklepy z papierem też muszą coś utargować. Ale gdy taki wiosenny autor pragnie swoje wiersze wydrukować, wówczas rzecz staje się tragiczną. Wiosenny autor jest to człowiek groźny i niebezpieczny. Redakcje pism na wiosnę muszą, a w każdym razie powinny wystawiać przed swemi lokalami po dwa lub nawet trzy karabiny maszynowe i umieścić na nich napis: autorom z wierszami o wiośnie grozi rozstrzelanie!

Wiosna jes rzeczą straszną. Nawet najnędzniejsza chudzina nabiera wtedy w wynędzniałe, zakurzone i okopcone płuca wdechu, chodzi krokiem mocnym, spogląda mocarnie i wzrokiem mówi wszem wobec i każdemu zosobna, że ten piękny świat należy do niego, a kto jest innego zdania, będzie za chwilę marnym trupkiem.

**MIŁOŚĆ.**

Josek Ettingier, zamieszkały przy ul. Sienkiewicza 9 zakochał się. Była bowiem wiosna 1930 r. i Josek ujrzał raz na ulicy Łaję Złotoborską, 20-letnią dziwicę pięknych kształtów, ślicznych miedzianych włosów, wielkich czarnych oczu i takichże rąk i nóg. Josek spojrzał raz na Łaję i był gotów. Ta albo żadna — rzekł Josek — i osiągnął to, że rodzice Łai bardzo chętnie patrzyli na Joska i pozwolili mu przychodzić w konkury.

Ale Łaja była smutna. Łzawiła Łajowa duszyczka, łkało Łajowe serduszko, bo panem był pracownik rzeźnicki i jak rzeźnik mocny Sacher Pawłowski. Łaja kochała Sachera, Sacher kochał Łaję a rodzice orzekli, że Łaja wyjdzie za Joska Łaja była zrozpaczona. Taki mały, chuderlawy, mocny tylko w pysku (a to do szczęścia małżeńskiego za mało), Josek ma być jej mężem, a mocny Sacher nie. Łaja już było bardzo smutno i ona nawet trochę w ostatnich dniach pobladła.

Sacher Pawłowski, spotkawszy Joska na ulicy, prosił, by Josek zrzekł się Łai, bo on, Sacher, ją kocha i gdy Josek wycofa się, rodzice Łai zgodzą się napewno na Sachera. Josek powiedział gromko:— nie.

Wobec tego następnego dnia, gdy Josek spacerował z Łają na Pomorskiej, Sacher wyszedł nagle z bramy i huknął Joska w buzię. Josek przewrócił się i zawołał policję, a Sacher zwiał. Josek zaskarżył go do Sądu.

Sąd Grodzki skazał Sachera Pawłowskiego na 3 dni aresztu.

**Jerzy Krzecki.**

# Czy carskie złoto

## zadźwięczy pod łopatami polskich robotników

Z Działdowa donoszą:

Na północ od Działdowa nad samą granicą wschodniopruską, leży wioska Krasnołąka. Tutaj z końcem sierpnia 1914 r. znajdowały się tabory armji rosyjskiej, rozpoczynającej ofenzywę. Kiedy armję Samsonowa wciągnięto w pułapkę i prawie doszczętnie zniszczono znaleziono na polach między Uzdowem a Krasnołąką rozbite wozy „kaznaczejstwa" i wypróżnione skrzynie, w których — według opowiadań ludności — znajdować się

**miało złoto i srebro, w rulonach.**

Skarby te w tajemniczy sposób zginęły. Dopiero teraz, po 16 latach rozpoczęto poszukiwania. Na miejsce zjechała jakaś komisja ministerjalna, pod okiem której

**kilku robotników rozkopuje ziemię,**

szukając ukrytych skarbów. Gorączka złota opanowała wszystkich. Robotników doglądają budowniczy powiatowy, komisarz straży granicznej i komendant policji. Według mało prawdopodobnych podawanych wiadomości — Skarb Państwa miał zawrzeć z poszukiwaczami umowę co do podziału [...] kosztowności, o ile je znajdą [...] czas rozkopano prawie całą [...]stwową i nic nie znaleziono.

Z ustnych relacyj dawnych [...]nierzy armji Samsonowa, [...] bywali w niewoli w obozach wojennych w Heilsbergu, [...]mersztynie wiemy, że wielu [...]ło pełne kieszenie papierowych [...] któremi się dzielili hojnie, [...]zornie zabrali je ze skrzyń [...] pułkowych. W obozach [...]dacy dziesiątki i setki rubli [...] bochenek chleba, ukradkiem [...]czony przez strażników. [...] w handlu pokątnym byli żydzi [...]jący za drutem kolczastym [...]stkiem. Złota nie oglądali [...]syjscy w roku 1914, bo już [...] przedtem zostały w Rosji [...]ble złote z obiegu wycofane [...] jak owe pamiętne

**ruble platynowe**

(z kopalni uralskich), które [...]nęły, bo je pochowano.

—:x:—

# Zbrodnicze podpalenie

## Hipnotyzerzy na usługach towarzystw ubezpieczeniowych.

Typowym przykładem pożaru z umyślnego podpalenia, był pożar, jaki miał miejsce w pewnej gminie niedaleko Boremla w województwie wołyńskiem, wskutek którego spaliły się dwie stodoły wraz z ziemiopłodami. Jakiś p. Berećko ubezpieczył dwie stodoły wraz z plonami na sumę zł. 35.000 w jednem z towarzystw ubezpieczeniowych. Po pożarze żądał wypłacenia pełnej sumy ubezpieczeniowej, twierdząc, że jeszcze nic

**nie miał wymłóconego.**

Ponieważ wszystko się spaliło doszczętnie, trudno było coś stwierdzić [...]gólnie istotną przyczynę pożaru. Poszkodowany był sam [...]ny o podpalenie swych stodół i [...] go do aresztu śledczego w którym bywał przez okres 7-miesięczny [...]cu uwolniono go dla braku [...]nych dowodów winy podpalenia [...] śledztwo policyjne i sądowe [...]czem, wówczas Towarzystwo [...]wało następujący sposób: [...] że akurat we Lwowie popisywał [...]kiś hypnotyzer, poinformowany [...] swych podejrzeniach i za [...] przedstawiło go poszkodowanemu [...]ko inspektora Towarzystwa [...] przez hypnotyzera pogorzelec [...]

we śnie hypnotycznym cały [...] opowiedział z całą dokładnością sposób

**ogień podłożył**

i stosownie do jego zeznań [...] nawet w rogu stodoły pod [...] obręcze od beczki smołowej [...]wany B. niepamiętający nic o [...] na widok tego przyznał się [...]niu do podpalenia swych stodół [...] zamiast otrzymania zł. 35.000 [...]wał do kryminału.

Niewątpliwie zastosowanie [...] co bądź pomysłowego sposobu [...]wania podpalaczy, położy wreszcie [...] szerzącej się klęsce zbrodniczych podpaleń.

—:x:—

# Obłąkana ofiarą trzech zbirów.

## Zamaskowani zwyrodnialcy.

Z Czarnkowa donoszą:

W Miłkowie (pow. czarnkowski) zgwałcili trzej zamaskowani osobnicy przebywającą w mieszkaniu Ottona Engego 27-letnią umysłowo

**upośledzoną Luizę Markiewską.**

Dochodzenia policyjne wykryły sprawców ohydnego czynu w osobach 26-letniego Wojciecha Wojciechowskiego, 20-letniego Antoniego Mamsta i 26-letniego Stefana Borowiaka — wszystkich z Miłkowa.

# Wykładane kołnierze i stołki

## dla łódzkich tramwajarzy.

**Łódź**, dn. 15 kwietnia. — Jak wiadomo, niedawno związek tramwajarzy łódzkich wystąpił do dyrekcji K. E. Ł. z dwoma dezyderatami, a mianowicie o wprowadzenie zmiany w umundurowaniu tramwajarzy w ten sposób, aby kołnierze stojące przy mundurach zostały zmienione na wykładane oraz wprowadzenie dla motorowych stołków, tak, jak to jest w Warszawie.

Co do pierwszego dezyderatu, to został on już zrealizowany, to znaczy, że rozdane ostatnio mundury — posiadają kołnierze wykładane.

Drugi dezyderat napotkał na pewne trudności, które jednak w najbliższym czasie zostaną przezwyciężone.

Dyrekcja K. E. Ł. licząc się z poważnym wydatkiem, w sprawie stołków zmuszona była odwołać się do rady nadzorczej, która w przyszłym tygodniu zadecyduje o tem wydatku i wyda

**odnośne dyspozycje**

dyrekcji.

W związku z tem związek tramwajarzy sprowadził kilka modeli takich stołków, w tem trzy z Warszawy, aby wybrać najodpowiedniejszy i najwygodniejszy.

Jak słychać stołki te zainstalowane zostaną w tramwajach łódzkich najdalej za trzy miesiące.

—::—

## FUTRA WĘDRUJĄ DO LOMBARDUW

**Łódź**, 15 kwietnia. Z pierwszemi podmuchami wiosny w lombardzie łódzkim zaznaczył się ogromny ruch.

Mianowicie do lombardu zgłaszają się masowo osoby pragnące zastawić swą

**zimową garderobę.**

Napływ futer, szczególnie damskich, jest ogromny.

Fakt tak masowego zastawiania zimowej garderoby, gdy temperatura się jeszcze nie ustabilizowała, świadczy o dużej biedzie wśród wielu rodzin łódzkich, których futra pamiętają jeszcze dobre czasy.

# Dzieci głuchonieme i nie[...]

## w rejestrze szkolnym

**Łódź**, 15 kwietnia. W związku z [...]czeniem władz szkolnych o te[...] wiązku szkolnym — dowiadujemy się [...]ce i opiekunowie niewidomych [...]mych — również obowiązani są do [...] podlegających temu obowiązkowi [...]

Zgłoszone winno być każde dziecko nieme, ślepe lub o przytępionym [...] do końca sierpnia 1931 roku

**skończyło 7 lat życia.**

Zgłoszenia należy wnosić najpóźniej [...] kwietnia z równoczesnem przedłożeniem [...]dectwa urodzenia dziecka.

Niestosowanie się do tego rozporządzenia pociągnie za sobą ostre sankcje karne.

HENRI FALK.

# ŻART.

— Wszystkie tradycje zacierają się stopniowo — rzekł Langlumett — i jest mi to zupełnie obojętne. Jednak były pomiędzy niemi i zabawne zwyczaje, jak np. żarty na 1 kwietnia... Nie znaczy to bynajmniej, by ludzie utracili upodobanie do mistyfikacyj, tylko, że nie praktykują ich w oznaczonej porze.

Twierdzenie to okazało się słuszne, bo wiem nam, zebranym w kawiarni, przyszedł na myśl koncept w kilka dni po pierwszym kwietnia. W każdym razie bliska ta data posłużyła nam za pretekst do niesmacznego żartu: albo się ma skrupuły, albo się ich nie ma...

Dnia tego Mornebler zjawił się na zwykły „aperitif" z miną tak zabawnie skruszoną, że domyśliliśmy się odrazu ukrytego zadowolenia. Usiadł przy nas, wzdychając przeciągle, lecz umyślnie nie pytaliśmy o przyczynę tych westchnień. Wkońcu nie mogąc już wytrzymać, zawołał:

— Ach! moi drodzy!

Spojrzeliśmy na niego w milczeniu i powróciliśmy do swych zajęć: jedni do bridża, drudzy do dysputy.

Zawołał zdziwiony:

— Cóż to? Nie jesteście ciekawi.?

I wyciągnął z kieszeni paczkę fotografij. Nachyliliśmy się nad niemi, nie mogąc powstrzymać się od uśmiechu.

— Przyznacie, że są komiczne! —rzekł Mornebler.

Nie mylił się w istocie: fotografje przedstawiały damy w najpierwotniejszym stroju, w pozach sztucznego omdlewania, z wymuszonym uśmiechem na ustach.

— Znalazłem to w jakiejś antykwarni w pasażu — ciągnął Mornebler. — Można by z tem coś zrobić...

Dość było tej inicjatywy. Wymiana uśmiechów ustaliła zgodę ogólną.

— Wszędzie potrochu? — zapytał jeden z nas.

— Dobra myśl! — potwierdziłem. — Ale przynajmniej sześć sztuk pozostawmy dla Geraldin'a.

— Naturalnie. Całą paczkę dla Geraldin'a — postanowiliśmy jednogłośnie.

Następnie każdy z nas, wstając kolejno, z miną naiwną i niewinną, przechodząc mimo zawieszonych palt i płaszczów, wsuwał na chybił - trafił po fotografji do otwartych kieszeni. Po wykonaniu tej czynności, zebraliśmy się znowu, by nacieszyć się wspólnie na myśl, jakie wrażenie wywołają zdrożne fotografje na złośliwej służbie, strapionych rodzicach i oburzonych małżonkach, przy czyszczeniu ubrania nie winnych panów, synów i mężów. Najbardziej zazdrosną kobietą na świecie była żona Geraldin'a i dlatego zarezerwowaliśmy dla niego najokazalszą paczkę.

Geraldin był poczciwym grubasem, lat około trzydziestu pięciu, o przyjemnej powierzchowności, świeżej cerze i jasnych włosach, żonaty z egzaltowaną cudzoziemką, był jej skrupulatnie wierny. Pomimo to była mniemania, że wszyscy paryżanie są frenetycznymi rozpustnikami i prześladowała go stale niesłusznemi posądzeniami. Stąd postanowiliśmy z radosnem okrucieństwem dolać oliwy do ognia. Z starannością godną lepszej sprawy przyozdobiliśmy każdą fotografję lubieżną dedykacją: „Memu Ludwikowi, któremu zawdzięczam dreszcze rozkoszy. Alberta". „Twoja całem jestestwem. Didi". „Marzeniem mem tonąć w fali twych pieszczot! Zuzanna".

Taki był ton napisów. Nie omieszkaliśmy także zredagować dedykacji w języku angielskim pod fotografją chudej blondynki, a niektórych fotografij, zdradzających odległe podobieństwo z gwiazdami filmowemi, nie zawahaliśmy się zaopatrzyć w ich podpisy.

— Śpieszmy się! — zauważył jeden z naszego grona. — Lada chwilę spodziewać się można Geraldin'a.

Suszyliśmy jeszcze ostatni podpis, gdy Geraldin ukazał się pomiędzy dwiema przedziałkami drzwi obrotowych. Zdala powitaliśmy go entuzjastycznemi ruchami. Zbliżył się do nas z miną ponurą i wówczas jeden z nas pomagając mu z ugrzecznieniem zdjąć palto, wsunął niepostrzeżenie zdradliwą paczkę do wewnętrznej jego kieszeni.

Geraldin bawił tylko krótko z obawy przed żoną.

— Gdybym się spóźnił — tłumaczył— posądziłaby mnie o najczarniejszą zdradę.

Życzyliśmy mu dobrej drogi i żałowaliśmy jednomyślnie, że nie mogliśmy być niewidzialnie obecni przy scenie, jaka niewątpliwie rozegrać się miała pomiędzy nim a jego żoną, jeżeli los zrządzi, że fotografje wpadną w jej ręce...

Trudno opisać zniecierpliwienie, z jakiem wyglądaliśmy przyjścia Ludwika, nie przychodził bowiem inaczej, jak co drugi dzień, gdyż tak wyznaczyła mu żona. Szły pomiędzy nami zakłady o to, czy Ludwik wogóle pokaże się jeszcze w kawiarni, ostatecznie „skrępowany" przez małżonkę, czy też rozegra się krwawy dramat małżeński jako sensacja dnia, albo czy wkońcu Dolores nie zażąda rozwodu...

Istnieje jednak logika życia nieprzeniknioną dla umysłów ludzkich, dość, że trzeciego dnia ukazał się nam Ludwik — wesoły i niemal źle ukrywając nasz zawód rzekł nam:

— Moi drodzy, zaszła niezwykła historja. Któregoś wieczora — ach! prawda — tego wieczora właśnie, gdy byłem tutaj po raz ostatni, Dolores w kieszeni mego płaszcza znalazła serję fotografij... dość dekoltowanych...

— Ach! Naprawdę? I co dalej? — zagadnęliśmy jednogłośnie.

— Otóż narazie nic mi nie powiedziała o swojem odkryciu. Podano już obiad i czekałem w jadalni, gdy służąca przyszła mi oznajmić, że pani płacze w swoim pokoju... Zdziwiony — łzy bowiem nie leżą w jej zwyczaju — udałem się do niej. Skóro tylko wszedłem do pokoju, [...] mnie, szlochając:

— Ludwiku! I wszystkie, wszystkie twemi kochankami!

A gdy zaprotestowałem, [...]

— Nie kłam! Są dedykacje [...]

Spojrzałem i zrozumiałem [...] „niewiadomo kto" pozwolił sobie [...] niewczesny, Tymczasem [...] potoku łez:

— Z jedną mogłabym jeszcze [...] Ale z tyloma, w dodatku z [...]dami, to niemożliwe. Czuję się [...] Czułabym się także na siłach [...]czajnemu mężowi — ale jakże [...]bie mogę z donżuanem, lowelasem [...] Casanovą? Ludwiku drogi, udziel [...] łaski uważania mnie za najdroższą [...]tę, a błogosławić ci będę każdej [...] go życia!

Oto, moi drodzy, co rzekła [...] Śmieszny dowcipniś, który wystawił [...] pragnął na szaleńczy gniew [...]nej zazdrością, dopomógł mi do [...]nia wiernej niewolnicy, za co [...] obowiązany. Dolores wielbi mnie [...] jak bożyszcze.

Wiadomość tę powitaliśmy [...] oznakami radości. Ukradkiem jednak [...]sem spuszczonym na kwintę, [...]liśmy się wzajemnie, stwierdzając [...]ne jednomyślnie, że w niezbadanej [...] życia tkwi istota sama moralności [...]

Tłum. L. M.

# SPORT

## Głosujemy dalej!

# WALKA O ZEGAR PRZEZNACZONY DLA ŁODZI.

[Wc]zorajszy „Przegląd Sportowy" przyniósł [radosną] wiadomość Łódzkiemu Klubowi Sportowemu — przedłużenie konkursu zegarowego. Według ówczesnego regulaminu został [on] w ubiegłą sobotę o godz. 8-ej wiecz. [zamknięty, a] wynik konkursu znany był „Przeglądowi" gdyż głosy oddaje się jawnie, dlatego [nie] należy się dziwić jeżeli Łódź została [zaskoczona] do głębi

przedłużeniem konkursu.

[Od]ejdnak — czujemy, że Łódź zwycięży- [nie] wolno więc spocząć na laurach, lecz [wysłać] ilość głosów, albowiem obecnie dano [i] innym miastom przegłosowania Ł. K. [S.] Łódźmy się — głosujmy ponownie! [Gło]sujmy na Ł. K. S.! Okazję ma obecnie młodzież szkolna, która powróciła po świętach do szkół, niechaj ta młoda generacja Ł. K. S., ci na których Ł. K. S. liczy i z której powstał, pokaże co potrafi, niechaj przygwoździ nowemi głosami — Pogoń czy Czarnych Zmuśmy „Przegląd" do zainstalowania zegara na boisku Ł. K. S.!

Szczegóły konkursu oraz kupon znajduje się w obecnym „Przeglądzie", należy kupon wyciąć, nakleić

na zwykłą kartę pocztową

i przesłać do Warszawy na adres „Przegląd SSportowy", Marszałkowska 3, 5, 7. Ostateczny termin zamknięcia upływa w sobotę 18 b m. godz. 20-ta.

# [Cz]erwoni na ustach wszystkich sportowców.

## Wspaniała gra Gałeckiego.

[Z] K. C. piszę:

[Spotkanie] towarzyszyło niezwykłe zainteresowanie sfer sportowych Łodzi. Tłumy publiczności [oczekiwały] emocjonujących zawodów zakończonych [zwycięstwem] ŁKS. Przewidywania sportowej Łodzi [sprawdziły] się

w całej swej rozciągłości.

[ŁKS w] pełni swej formy wykazał, że niedawne [zwyci]ęstwo nad Legią nie było przypadkowem. Cracovia osłabiona brakiem swych starych graczy, w polu nie ustępowała wprawdzie [Ł. K. S.], w której lśnił Gałecki. Obrońcę tego [w] jego formie uważać można za jednego z czołowych obrońców Polski. Zwinność, orjentacja, czysty i silny wykop i świetne [podania] do piłki charakteryzują Gałeckiego. Po [nim] pracowita spełniła swoje zadanie, jak [i] Pegza, mając przeciwnika świetnie uspo[sobionego] Sperlinga

nie mógł mu dorównać.

[Atak] Czerwonych którego motorami byli Herbstreich wykazał duży ciąg na bramkę [i] ofiarność, strzelając dużo i z każdej pozycji. [Najsłabsz]ym punktem ataku był Tadeusiewicz. [W atak]u Cracovii świetną formą zabłysnął [Kubiński], którego biegi i centry były majsterstwem gry piłkarskiej. Niestety gra jego nie [była] należycie wykorzystana przez młodocianych partnerów, którzy naogół wykazali

słabe zgranie.

Cracovia grała słabiej, niż zazwyczaj. [Najsłabszym] punktem ataku Cracovii był Czarnik na miejscu Kubińskiego. Zawodnik [ten] zupełnie nie nadaje się do pierwszej drużyny. [Obrońca] Myślak miał ciężką pracę z [powodu s]łabym Durka. Obrońcy spełnili naogół swoje ciężkie zadanie.

Otfinowski obronił kilka niebezpiecznych pozycyj, ma jednak na sumieniu ostatnią bramkę.

Przechodząc do samego przebiegu zawodów stwierdzić trzeba, że wynik mimo wszystko nie

był miernikiem gry

i Cracovia na przegraną w tak wysokim stopniu nie zasłużyła. Grę rozpoczyna Cracovia, jednak ataki jej dochodzą tylko do pola karnego gospodarzy, gdzie z powodzeniem interwenjuje Gałecki. W 8 minucie Durka podciąga do linji bramkowej i daje ostry, ukośny strzał, zamieniony przez Fedę w pierwszą bramkę dla ŁKS-u.

Czerwoni zachęceni sukcesem nacierają Cracovię, która wytrącona z równowagi gra chaotycznie. Druga bramka dla ŁKS. pada w 36 minucie w zamieszaniu podbramkowem przez Herbstreicha wywołując protesty gości z powodu rzekomego „offsidu".

Po przerwie Cracovia przystępuje do gry z animuszem, strzelając w trzeciej minucie bramkę (pod poprzeczkę) przez Czarnika. Już w dwie minuty później jednak podanie Króla łaple na piersi orjentujący się dobrze Herbstreich i zdobywa trzecią bramkę. W kilka minut później ten sam gracz

ustala wynik.

Cracovia walczy zaciekle, chcąc poprawić wynik, jednakże mimo chwilowej przewagi nie może zmienić rezultatu.

## SPORT W KILKU SŁOWACH.

(—) Mecz ŁKS — Polonia prowadzi p. Marczewski.

(—) Wildner wstąpił do Burzy, a Al. Kubik przeniósł się do Pabjanic.

# [St]rzelecki bieg naprzełaj w Piotrkowie.

## Sukces wojskowej drużyny.

[Odbył] się w Piotrkowie bieg naprzełaj zorganizowany przez Klub Sportowy „Strzelec". [Dystans] trasy wynosiła 3,5 km. z tego 2 km. [przełaj]em i 1,5 km. finisz indywidualny. [Start] był się z pl. Kościuszki — meta przy [wejściu do] parku im. Poniatowskiego. Do zawodów [stanęło] 47 biegaczy. Po badaniu lekarskiem o godz. 12 min. 30 por. Mędrecki (starter) wystrzałem wypuścił zawodników. Bieg [wygrał] J. Urbański z K. S. Strzelec. Na mecie [zjawili] się przedstawiciele władz sportowych i oficerowie miejscowego garnizonu. Z [osobistości] sportowych zauważyliśmy: płk. dr. Kulmę [p. o.] Nawrockiego, majora Nawrockiego, dowódcę P. W. i W. F. DOK. Łódź, komendanta [Zw.] Strzelec Plutę-Czechowskiego, adjutanta Rakowskiego, pow. prezesa Strzelca. Pułk [?] dużo. Warunki atmosferyczne trudne. Przygrywała orkiestra wojsk. 25 p. p. Wkrótce w oddali ukazali się zawodnicy biegnący do mety. Pierwszy, który przerwał taśmę, Dawidowicz z K. S. Strzelec, w czasie 17 min., drugi Szustrowski (K. S. Strzelec), 17 min. 30 sek., trzeci J. Urbański (K. S. Strzelec) 18 min., czwarty kapral Żarski (K. S. 25 p. p.), piąty Piorowski (Pol. K. S.), szósty Gołągowski (K. S. 25 p. p.) Na 47 zawodników ukończyło bieg 26. Sędziowali: por. Mędrecki i por. Gaweda. Po biegu major Nawrocki, okr. komendant P. W. i W. F. z Łodzi

rozdał dyplomy.

Z pośród zespołów stających do zawodów na specjalne wyróżnienie zasługuje Wojsk. K. S. 25 p. p., którego wszyscy uczestnicy ukończyli bieg.

——:::——

# Sędzia bez swetra.

## Mecz towarzyski w Zgierzu.

W Zgierzu rozegrany został mecz towarzyski pomiędzy Kadimahem a miejscowym Sokołem. Mecz ten przyniósł zwycięstwo gościom

w stosunku 4:3 (2:1).

Przyznać trzeba, że tak jedna jak i druga drużyna nie wykazała należytej gry. Brak treningu daje się zauważyć u obu drużyn. Sokół jakkolwiek po spadku do klasy „B" wystąpił w odmłodzonym składzie nie pokazał techniki gry. Co dziwne, drużyna ta traciła zawsze głowę pod bramką przeciwnika pozycyj nie mogła wykorzystać. Drużyna Sokoła jakkolwiek znajduje się obecnie w klasie „B" nie powinna zapominać o umiejętnym i należytym treningu, wszak i w tej klasie znajdują się drużyny wyrównane i trzeba będzie dokonać wielkiego wysiłku by z niemi wygrać.

Nadmienić należy, że naznaczony mecz na godz. 11 rozpoczął się dopiero o 12 min. 15. Publiczność z niecierpliwością wyczekiwać musiała na sędziego p. Antkowskiego, który zwlekał z rozpoczęciem meczu

dla braku swetra.

Dopiero, gdy mecz ten rozpoczął poproszony z obecnych na boisku widz, p. Antkowski po 5 minutach wszedł na boisko i doprowadził mecz do końca.

# Fordem w podróż dookoła Europy.

## Wycieczka polskich automobilistów.

Chełmińscy automobiliści, członkowie Pomorskiego Automobilklubu, znani jeźdźcy bracia Paweł i Aleksander Witkowscy oraz por. pilot Łukaszewicz z Grudziądza wyruszyli w II-gie święto Wielkanocy w podróż dookoła Europy samochodem marki Ford. Celem podróży śmiałych automobilistów jest propaganda polskiego automobilizmu zagranicą.

Trasa podróży prowadzi przez Polskę, Niemcy, Szwajcarję, Francję, Hiszpanję, Włochy Czechosłowację, Austrję i zpowrotem do Polski.

Podróż potrwa 8 tygodni.

Powodzenia!


# 2 pokoje z kuchnią

i wszelkiemi wygodami wprost od gospodarza w centrum miasta

**poszukuje.**

Oferty sub „Jotpe" do Administracji „Echa"


# Co nas po pracy rozweseli?

## Wieczorne rozrywki Łodzi.

**Teatr Miejski:** — Dzielny wojak Szwejk.
**Teatr Kameralny:** — Kłamstwo.
**Teatr Popularny:** — Piękna Holenderka.
**Cyrk Staniewskich** — Wielki program atrakcyj cyrkowych.
**Dobry Wieczór:** — Bawmy się.
**Apollo:** — I. Zmysły w kajdanach. II. Raj o północy.
**Bajka:** — Arka Noego.
**Casino** — Serce na ulicy.
**Czary:** — I. Parada Zachodu. II. Śląsk — ziemia Polski.
**Capitol:** — Pieśniarz gór.
**Corso:** — Władca djamentu.
**Grand-Kino:** — Triumf miłości.
**Ludowy:** — Wachlarz lady Windermer.
**Luna:** — Uwiedziona.
**Mimoza:** — Rewja Hollywoodu.
**Odeon:** — Czarna gwardja.
**Oświatowy:** — Dla dorosł. Szalona dziewczyna. Dla młodz. Rycerze ognia.
**Palace:** — Okręt straceńców.
**Przedwiośnie:** — I. Hultaj. II. Miłość w ekspresie.
**Resursa:** — Naszyjnik królowej.
**Splendid:** — Spór o sierżanta Griszę.
**Spółdzielnia:** — Jej największa namiętność.
**Wodewil:** — Najparadniejsza parada.
**Zachęta:** I Serce maharadży. II. Policmajster Tagiejew.

## WINSZUJEMY.

Jutro: Marceljanowi.
Wschód słońca 4.42.
Zachód — 6.31.
Długość dnia 13.49.
Przybyło dnia 6.03.
Tydzień 16.

# Radjo-kącik

**Czwartek.**

11.58 Sygnał czasu i program na dz. bież. i repertuar teatrów i kin. 12.15 Muzyka z płyt gramof. 12.35 Koncert szkolny. Pogad. dla pań. 14.20 Komunikat gospodarczy. 14.40 Komunikat L. O. P. P. 14.55 Odczyt z Wilna. 15.15 Komunikaty. 15.30 — 16.10 Odczyty dla maturzystów. 16.10 Kom. dla żeglugi. 16.15 Płyty gramof. 17.15 Odczyt z Katowic. 17.45 — 18.45 Koncert. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Kom. Izby Przem. Handl. i progr. na dz. nast. 19.25 Płyty gramof. 19.40 Pras. dziennik radj. 20.00 Felieton. 20.15 — 21.45 Wieczór rumuński. 21.45 Słuchowisko. 22.35 Kom. i muz. lekka i taneczna.

**Katowice, czwartek 408,7 m.**

11.40 Przegląd prasy kraj. 11.58 Sygnał czasu, kom. meteorol., program na dz. bież. 12.10 Koncert z płyt gramof. 12.35 Koncert szkolny. 14.20 Kom. gospodarczy. 14.40 Kom. L. O. P. P. 14.55 Odczyt z Wilna. 15.15 Komunikaty. 15.30 — 16.10 Odczyt dla maturzystów. 16.10 Koncert z płyt gramof. 17.00 K. Ford.: „Filmy religijne". 17.15 Prof. K. Simm: „Wytwórcy jedwabiu". 17.45 — 18.45 Koncert 18.45 Codz. odcinek powieść. 19.00 Rozmaitości. 19.15 J. Langman: „Sztuka u ludu i inteligenta na Śląsku". 19.40 Pras. dziennik radj. 19.55 Komunikaty harcerskie. 20.00 — 20.15 Felieton. 20.15 — 21.45 Wieczór rumuński. 21.45 Słuchowisko. 22.35 Kom. meteorol., program na dz. nast. 23.10 Muzyka lekka i taneczna.

**Königswusterhausen, czwartek 1634,9 m.**

12.00 — 12.55 Płyty gramofonowe. 14.00 — 15.00 Płyty gramof. 15.00 — 15.30 Program dla dzieci. 15.45 — 16.00 Paul Steiner: „Kobieta a problemy spółczesne". 16.30 — 17.30 Koncert. 17.30 — 17.55 Prof. Mersmann: „Muzyka domowa". 18.30 — 18.55 Prof. F. Suran: „Psyche, ciało a głos". 19.00 — 19.25 Angielski dla zaawansowanych. 19.30 Koncert muzyki lekkiej. 20.45 „Baśń o Charlie Chaplinie". Nast. koncert radjokroniki i muzyka taneczna.

# ŻYCIE EKONOMICZNE.

## NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ.

Londyn 43.36, N. Jork 11.21 i pół Paryż 286.50, Praga wypł. na Warszawę 377.27 i pół — 379.27 i pół. Wiedeń czeki 79.52 — 79.80, banknoty 79.53 — 79.93, Zurych 58.20, Berlin 46.82 i pół — 47.22 i pół, wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 46.90 — 47.10.

## GIEŁDY ZAGRANICZNE.

**Londyn.** Notowania końcowe: N. Jork 485.50. Paryż 124.21, Berlin 20.40 5/8, Montreal 486.1/8, Amsterdam 12.10.31, Bruksela 34.95 3/8, Włochy 92.81, Szwajcarja 25.21 3/4, Kopenhaga 18.16 3/4, Sztokholm 18.15 i pół, Oslo 18.16 3/4, Wiedeń 34.55, Warszawa 43.36.

## BAWEŁNA.

**Liverpool,** 14. 4. Amerykańska — zamknięcie: kwiecień 5.54, maj 5.58, czerwiec 5.62, lipiec 5.56, sierpień 5.70, wrzesień 5.73, październik 5.77, listopad 5.81, grudzień 5.85, styczeń 5.89, luty 5.93, marzec 5.97, Loco 5.70.

**Nowy Jork,** 14. 4. Amerykańska — zamknięcie: Loco 10.30. Kontrakty: maj 10.49, lipiec 10.73, październik 11.05, grudzień 11.27, styczeń 11.37, marzec 11.58.

# Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej

## REDUKCJA OBROTÓW DEWIZAMI.

Obroty na giełdzie dewizami znacznie się obniżyły, mniej bowiem zakupiono dewiz na Nowy Jork i Londyn, które zazwyczaj stanowią lwią część obrotów dewizami. Tendencja znów była niejednolita. Zapotrzebowanie na dolary Stanów Zjednoczonych również było mniejsze. Kurs utrzymał się dotychczasowy, dewizy a Paryż podniosły się o 1 gr., na Szwajcarję — o 2 gr., oraz na Holandję — o 26 gr. Pozostałe dewizy wykazały drobne zniżki. Nowy Jork i Kabel obniżyły się o 0,1 gr. (na 1 dolarze). Praga i Włochy o pół gr. oraz Londyn — o trzy ćwierci gr. (na 1 funcie).

## PAPIERY PROCENTOWE

W złotych za 1 szt. P. Pr. Budowlana 47.25, Poż. Inwest. 90.00 — 89.50. W procentach nominału. P.P. Konwer. 49.75 — 49.50, P. Dolarowa 72.00 — 72.50, P. Stabilizacyjna 82.50, LZB Rolnego 83.25, LZB. Rolnego 94.00, LZBG. Kraj. 83.25, LZBG. Kraj. 94.00, Obl. B.G. Kraj. 83.25, Obl. B. G. Kraj. 94.00, Obl Bud. B. Kraj. 93.00, LzTK. Ziem. 52.25 — 52.35, T. K. m. Warsz. 53.50, T. K. m. Warsz. 73.75 — 73.50, L. Z. m. Częst. 63.75, L. Z. m. Kielc 61.50 — 61.75, T. K. m. Radomia 75.50, P. K. m. Warsz. 51.25.

## NIEJEDNOLITA TENDENCJA DLA AKCYJ.

Obroty akcjami w dalszym ciągu były skromne. Tendencja była niejednolita. Na skutek wywieszonego na sali giełdowej obwieszczenia starszego maklera, iż są do nabycia akcje Hantke i Parowozy, tranzakcje temi akcjami doszły do skutku. Zgodnie z przepisami giełdowemi, akcje, nie mające od trzech miesięcy notowań urzędowych, sprzedane być mogą, o ile obwieszczenie takie przez trzy dni zrzędu wisi na sali giełdowej. Z akcyj bankowych akcje Banku Polskiego utrzymały się na poziomie giełdy wczorajszej. Z akcyj przemysłu cukrowniczego po wyższym o 50 groszy kursie nabywano akcje Warszawskiego Towarzystwa Fabr. Cukru. Z akcyj metalurgicznych po wyższym od poprzedniego, kursie obiegały Parowozy. Za akcje B. Hantke płacono 140 zł., t. j. tyle, ile przypada za 20 akcyj Modrzejowskich. W warunkach fuzji między temi firmami ustalono, że za jedną akcję B. Hantke przypada 20 Modrzejowskich. Modrzejów jest spółką przejmującą.

## KURSY AKCYJ.

Bank Polski 130.00, Cukier 28.00 — 28.50, Parowozy 18.00, Hantke 140.00, Haberbusch 90.00.

## GIEŁDA ZBOŻOWA.

**Warszawa,** 15. 4. — Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie. Kursy ustalone na podstawie cen rynkowych. Ceny rozumieją się za 100 klg. parytet wagon Warszawa. Żyto 25.75 — 26.25, pszenica 34 — 35, owies jednolity 26.50 - 28, zbierany 25 - 26, jęczmień na kaszę 26 - 26.50, browarny bez obrotów. Mąka pszenna luksusowa 59 — 69, 4-0 zerowa 52 - 59, żytnia wedł. typu przemiałowego 39 - 41. Otręby pszenne szale 23 - 24, średnie 22 - 23, żytnie 21.50 - 22.50, kuchy lniane 32 - 33, rzepakowe 22 — 23, groch polny jadalny 28 - 31, Wiktorja 35 - 38, koniczyna czerwona bez kanianki o czystości 97 proc. 300 — 350, biała bez kanianki o czystości do 97 proc. 350 - 450, wyka siewna 43 - 46, seradela podw. oczyszczona 88 - 92, peluszka siewna 46 - 48, łubin niebieski 24 - 26, żółty siewny 38 - 42. Obroty średnie. Tendencja utrzymana.

# „Czarna gwardja" na ekranie kina „Odeon".

W oryginalnej wersji angielskiej — całkowicie mówionej (all-talkie) — jest to film bezsprzecznie wartościowy, niepozbawiony swoistego uroku i bardzo silnego napięcia.

„Odeon" wyświetla „Czarną Gwardję" w wersji „niemej" wskutek czego w chwilach kulminacyjnego napięcia nurt dramatu gubi się w napisach zastępujących djalogi, a publiczność patrzeć musi na poruszające się bezgłośnie usta aktorów.

— Temat filmu oryginalny i atrakcyjny. Rok 1914.

— W chwili, gdy sławny pułk szkockiej „czarnej gwardji" wyrusza na front, kpt. Donald King otrzymuje rozkaz udania się do Indyj w ważnej niebezpiecznej misji.

W Indjach kapitan gra rolę pijaka i dezertera co mu pozwala dotrzeć do tajemniczej i pięknej księżniczki, która organizuje w górach Himalajskich bunt przeciw Anglikom.

Księżniczka kocha dorodnego Szkota, któremu udaje się zdusić powstanie w zarodku; w zamieszaniu ginie piękna władczyni, a kapitan, z bólem w sercu, wraca do swego pułku.

Doskonałą obsadę aktorską tworzą: Victor Mac Leglen, Myrna Loy i Roy d'Arcy.

Nad program: dodatki dźwiękowe.

Aparatura dźwiękowa — znakomita.

## TEATR MIEJSKI.

Dziś ostatni występ Michała Znicza w „Szwejku" w nowej inscenizacji lwowskiej. Ceny miejsc od 75 gr. do 6 zł.

## TEATR KAMERALNY.

Dziś żegnają Łódź świetni artyści: Marja Modzelewska i Aleksander Węgierko, których publiczność przyjmowała gorąco w kapitalnej komedji Verneuil'a „Kłamstwo" (Pan Lambertier).

## TEATR POPULARNY.

Dziś i w czwartek ostatnie powtórzenia operetki Kalmana „Piękna Holenderka".

# [Komu] się szczęście uśmiechnęło?

## [Pełn]a tabela wygranych XXII [Polsk]iej Loterji Państwowej.

**V KLASA.**

Dwudziesty ósmy dzień ciągnienia.

[...] zł. na nr.: 146422.

[...] zł. na nr.: 11904 35870 49078 87285

[...] zł. na nr.: 35982 125774 134513 [...]

[...] zł. na nr.: 896 25595 28488 48714 110094 112201 112983 134271 142860 154467 158638 197169 200575 [...]

[...] zł. na nr.: 3593 8986 13893 16257 40705 54395 81063 92594 93497 94267 [...] 121409 134899 143591 147911 172489 189190 194732 197329

[Wyg]rana zł. 250 plus premja zł. 4.000 na [...]

[Wyg]rana zł. 250 plus premja zł. 4.000 na [...]

[Wyg]rana zł. 500 plus premja zł. 4.000 na [...]

[Wyg]rana zł. 250 plus premja zł. 4.000 na [...]

[Wyg]rana zł. 250 plus premja zł. 4.000 na [...]

[...] zł. na nr.: 3313 4159 4439 8587 9641 11461 11532 11990 12909 12911 13296 15951 16288 16295 16559 17053 17491 20352 21012 21548 22605 25178 26187 29410 33082 39321 39455 40443 40728 43187 45220 48062 49197 49214 50756 54510 54661 54890 60506 61638 62615 67700 77722 77876 78347 79488 80400 87498 87763 88449 91028 91233 96843 101482 102258 102519 103950 109111 110880 111488 111926 112291 116945 119093 119939 122078 125445 125715 125907 128241 131083 131142 132414 133140 135709 136167 140101 141638 148356 148569 152784 153234 156602 160671 161707 162380 164802 165076 165212 166031 171373 175276 180300 180509 182744 184722 187419 192959 197207 198382 198491 201186

[...] zł. wygrały numery następujące:

[...] 84 464 82 88 572 76 640 69 97 708 [...] 1041 54 165 230 436 542 62 709 14 [...] 22 75 90 148 231 62 337 429 77 533 [...] 3172 344 88 505 23 31 43 619 87 714 41 74 99 848 940 4005 7 404 61 863 903 5139 51 65 262 327 86 498 510 14 79 638 93 860 6144 209 35 303 438 543 93 687 92 764 69 910 54 64 7082 128 59 386 83 456 83 93 803 51 971 8014 29 210 49 95 314 47 419 500 842 56 9065 81 185 283 442 45 505 69 99 6135 48 771 957

10155 259 451 679 91 99 744 50 54 11139 334 614 94 700 27 819 57 87 12089 279 375 548 630 93 710 990 13021 27 335 211 46 97 413 29 50 58 568 610 13 93 815 64 81 939 97 14065 97 130 61 257 65 313 14 42 47 556 640 86 734 15048 272 302 39 465 533 661 971 76 15088 104 5 16 209 74 337 47 426 46 500 56 63 87 643 767 84 812 61 17043 98 206 345 405 68 314 71 99 608 749 909 18071 107 95 353 569 722 40 973 76 19029 32 59 247 313 472 507 98 679 787 892 916 29

20011 348 499 578 82 631 830 923 21050 146 52 355 431 50 59 76 85 617 30 815 929 22097 155 402 46 531 72 858 23475 525 602 17 768 804 10 41 94 955 24042 87 162 246 635 924 58 25097 267 84 405 10 83 97 644 746 56 848 58 92 97 971 26024 129 280 357 432 95 561 659 27142 83 294 423 73 92 821 96 949 90 28083 128 66 80 93 29044 350 68 472 78 595 98 614 29 96 783 825 41 924 78.

30039 268 831 63 78 900 29 31252 65 85 303 80 413 598 649 731 35 49 826 940 53 32019 186 334 98 423 44 87 507 698 731 76 33204 61 348 403 35 55 66 76 501 4 745 801 20 60 97 34046 89 121 59 360 431 41 67 91 523 31 49 665 87 738 811 71 55 35136 83 224 317 410 11 15 697 763 93 36013 48 182 204 48 52 63 348 50 602 23 85 722 975 37038 173 411 34 73 529 611 756 90 832 902 38027 82 124 92 230 301 35 70 425 86 551 85 97 615 727 838 928 65 39006 26 161 63 287 328 433 41 540 611 827 99 999.

40009 14 41 402 507 57 646 86 732 949 85 41066 165 342 512 750 800 24 48 968 42018 31 108 211 313 65 411 22 51 99 647 80 798 929 43004 49 80 157 218 40 445 522 691 723 36 62 979 44000 8 16 32 76 213 97 318 72 499 529 686 721 953 64 94 45002 115 28 443 54 63 541 691 818 956 46122 55 280 95 422 586 94 776 942 47034 58 403 44 620 39 797 807 99 48014 36 124 211 366 592 618 45 781 858 86 904 60 76 80 49025 30 77 209 371 96 444 538 61 714 802 47 57 956 81.

50051 144 71 72 218 309 84 492 514 67 71 660 844 53 55 51023 45 64 86 104 520 83 454 63 516 612 50 741 829 987 52044 59 227 303 14 85 419 504 9 42 652 885 96 940 63 53004 117 84 282 330 79 469 98 526 695 792 93 822 29 83 929 38 54089 96 99 102 16 209 23 41 54 98 343 59 519 40 636 706 807 94 99 55025 187 243 312 38 542 722 81 821 908 56042 115 63 374 465 70 557 657 707 33 41 94 993 57115 17 41 68 318 431 586 729 35 58 841 60 915 20 24 58137 334 50 55 473 522 32 621 792 898 927 59009 22 211 53 409 541 635 728 42 76 864 93 940.

60055 103 20 42 204 30 351 415 33 34 55 514 84 616 38 44 717 95 806 76 962 71 61034 145 54 249 301 16 27 70 436 501 25 38 694 804 22 97 950 58 59 88 62070 75 96 201 331 411 526 40 56 828 44 70 912 63240 62 433 599 814 33 82 945 48 64095 121 210 363 471 520 49 728 995 65135 41 205 41 73 85 405 42 532 35 79 621 929 93 66128 85 303 73 507 12 716 42 826 53 67024 101 61 223 35 64 438 576 77 891 961 68009 111 260 92 377 73 551 635 55 63 707 81 803 95 956 69026 63 71 32 105 266 72 374 424 515 20 80 663 735 40 835 37.

70051 100 12 76 302 461 540 705 38 835 55 66 71024 74 179 92 265 335 80 545 659 830 74 83 959 72500 642 731 803 22 73118 216 35 337 645 51 774 823 940 65 74139 218 23 366 431 45 501 631 53 781 947 62 63 75200 353 649 81 76048 58 199 270 91 440 561 671 74 80 751 829 42 959 96 77065 104 9 28 65 253 70 351 402 26 38 554 62 69 603 20 770 86 828 78072 77 283 309 429 52 97 84 506 656 834 80 79084 225 67 304 79 521 32 53 92 606 16 939.

80020 38 99 116 45 310 68 492 507 50 73 638 717 95 960 81097 142 209 59 307 40 405 62 504 86 92 93 692 789 902 79 82160 298 305 26 81 461 507 61 606 23 64 871 967 77 84 89 83151 62 346 48 554 65 92 671 719 20 40 97 805 84011 136 233 72 861 94 461 640 42 90 801 85030 144 359 516 648 93 724 829 73 93 86045 79 94 166 67 391 650 67 92 742 925 87002 47 98 248 92 310 42 518 602 57 77 884 98 920 22 88028 65 105 85 211 329 425 59 504 12 33 59 88 616 707 58 850 74 919 46 89011 140 248 67 351 431 69 683 729 805 16 89.

90234 325 530 47 49 54 58 697 726 76 94 932 91032 187 216 32 301 44 717 23 67 69 877 910 26 92040 64 117 55 62 521 601 817 932 93042 488 566 678 776 857 72 94005 75 299 391 412 510 523 79 780 892 918 75 95112 255 321 20 320 660 557 716 71 925 34 44 96041 338 57 457 600 80 750 938 97054 101 240 72 334 419 23 659 68 729 52 98130 42 61 66 86 97 320 405 76 511 620 752 92 884 969 79 99019 23 81 99 261 62 429 574 685 853 927

100128 405 538 74 621 31 91 718 43 73 92 915 101002 30 238 46 327 440 78 561 646 78 854 80 903 102019 89 95 127 94 200 562 633 96 97 709 103115 17 74 78 84 287 99 328 92 692 769 72 83 824 81 903 94 104176 105089 120 78 214 26 27 336 82 718 49 895 106006 63 144 245 97 632 45 59 76 77 410 66 529 735 43 47 819 993 107027 43 48 69 97 237 52 75 82 302 13 69 548 787 813 965 67 108065 252 74 446 72 608 722 48 60 825 94 900 20 23 109063 105 6 226 80 416 41 53 70 85 527 63 613 47 933.

110135 81 522 99 607 30 50 829 978 111078 143 63 319 79 87 448 76 571 605 749 60 62 70 805 6 44 76 88 89 911 41 112067 322 34 422 49 605 23 53 707 26 868 944 113058 70 180 217 382 509 16 631 838 934 79 114035 56 159 75 219 63 458 641 94 765 883 939 66 75 81 92 115217 28 329 55 651 75 91 850 962 116408 17 31 89 565 89 95 704 77 863 979 117061 144 69 382 416 814 118058 156 385 428 78 502 8 89 983 119104 82 210 65 345 55 94 476 525 719 816 68 923 75.

120014 51 137 358 643 76 747 916 121038 88 116 209 45 405 563 603 737 65 945 122114 85 319 79 452 561 681 738 42 83 123031 186 257 403 520 89 92 642 744 67 859 124055 180 251 348 481 503 46 724 37 813 954 125004 43 56 107 58 258 68 375 78 424 767 822 945 70 126581 635 820 53 967 127048 56 103 25 202 33 44 35 72 389 406 36 715 82 94 822 29 96 933 128035 107 331 548 605 708 41 825 41 947 129088 121 35 51 96 98 438 78 534 93 738 958 75.

130131 34 262 99 439 50 73 509 648 63 69 76 891 939 131125 29 283 490 515 81 736 41 833 53 948 132054 210 43 463 506 13 69 72 678 725 819 900 01 133005 82 144 49 62 266 475 77 97 512 18 50 55 86 749 834 77 967 70 134245 573 795 954 135317 48 71 516 27 612 64 715 55 845 899 939 136040 97 285 311 23 71 480 604 67 875 944 60 71 137020 142 70 215 49 62 64 327 430 714 955 138273 364 94 544 84 738 902 139047 316 53 468 593 613 823 952.

140015 93 234 96 99 519 626 896 141076 87 95 144 95 212 46 337 485 682 717 834 89 142051 183 213 21 79 94 488 657 76 95 751 75 902 143092 221 36 92 322 493 512 19 594 641 727 92 954 144029 30 81 125 26 228 69 94 96 334 428 511 96 680 807 14 77 145103 55 73 254 327 407 537 768 866 921 64 96 146022 71 79 159 75 98 313 514 47 66 636 65 716 64 857 147092 117 89 250 86 304 38 412 513 25 645 58 731 818 62 982 148097 228 82 87 524 97 661 717 49 72 814 926 149143 414 72 654 896 922 58.

150091 92 563 769 70 71 73 151073 139 87 444 54 564 736 37 71 805 975 152247 335 40 77 560 709 40 830 81 998 153112 78 275 99 455 741 74 815 50 912 43 154016 94 153 636 726 95 870 958 87 95 155045 200 16 410 517 24 754 92 99 890 934 156042 295 381 450 86 783 87 91 853 911 157106 243 380 439 510 32 41 638 41 80 95 757 906 9 77 83 158087 128 56 256 62 83 342 433 87 94 574 728 42 49 828 52 58 159004 82 147 53 74 82 248 317 32 407 9 547 621 56 887 940 95.

160018 78 126 30 77 204 60 424 569 672 723 31 88 897 970 74 161002 111 531 69 719 928 162043 56 80 103 44 72 216 308 16 62 95 422 515 87 699 857 63 989 163039 46 86 128 42 71 203 28 88 469 509 93 662 734 807 164927 71 76 91 144 52 281 350 85 88 537 755 87 852 88 165001 42 54 125 70 236 51 60 307 464 513 628 982 166122 304 5 415 651 63 921 34 87 167010 56 182 203 5 23 304 497 534 865 93 967 168004 143 260 779 848 83 169173 210 80 328 406 10 595 622 703 73 896 928 67 95

170076 252 91 320 432 44 520 93 777 818 53 65 97 914 171000 325 511 681 705 91 889 172154 61 70 72 223 97 420 95 522 32 52 511 59 781 804 14 921 31 43 173015 16 164 528 623 28 34 808 68 908 174032 112 95 96 249 354 417 521 717 68 70 92 840 175041 112 25 26 337 67 90 484 721 70 176034 82 114 62 335 80 411 58 516 7 606 17 64 81 85 753 845 53 933 35 177033 141 48 55 146 218 60 694 555 58 608 62 64 721 94 894 920 178163 303 68 99 402 8 523 42 635 846 68 179022 167 220 302 504 613 704 893 910 19

180015 185 253 56 77 444 521 696 746 824 35 89 959 67 181095 128 47 59 333 369 85 87 522 66 744 71 800 55 61 182124 27 286 232 44 77 411 43 585 702 48 183076 82 275 587 605 51 65 96 746 809 70 967 184400 62 594 607 15 37 761 875 902 13 185057 62 107 232 57 634 50 71 745 91 812 186015 75 75 310 402 21 580 626 801 57 938 78 187247 353 424 76 99 544 736 77 93 925 72 188041 87 261 301 406 505 40 44 629 46 711 189062 427 83 515 676 86 95 855.

190058 199 39 349 557 81 89 860 950 191263 80 426 39 504 702 854 58 980 86 97 192117 212 13 362 502 27 29 30 627 744 833 56 193028 59 182 253 318 69 604 702 825 32 83 194127 48 247 315 33 431 39 40 79 659 71 821 45 88 939 64 195057 60 98 251 356 67 640 53 54 69 998 196000 72 82 256 371 76 447 527 721 87 891 197078 79 164 84 312 37 88 98 496 524 92 605 91 770 835 198114 205 77 95 394 516 767 87 91 853 98 937 199014 135 75 332 61 528 641 86.

200012 122 45 259 410 545 639 47 754 89 893 921 201211 54 392 93 505 26 847 68 202066 68 143 336 42 81 439 54 605 827 942 203033 299 300 9 25 48 585 611 31 854 31 854 62 88 905 81 204012 59 64 158 244 57 422 28 500 6 605 764 66 868 908 10 205036 52 96 188 248 60 458 587 680 734 68 82 803 97 206095 208 94 429 78 548 69 69 86 769 822 207067 109 62 251 55 341 419 76 603 40 208041 78 133 56 62 71 74 247 415 59 83 521 47 620 787 88 855 905 37 44 209227 79 407 65 88 543 48 93 605 39 706 46 835 83 91 971.

——:::——

# Migotliwe światło gwiazd.

## Nieomylne przepowiednie marynarzy.

Migotliwe światło gwiazd, a więc bezustannie zmieniająca się jasność i barwa spowodowana jest atmosferą otaczającą naszą kulę ziemską. Gęstość powietrza zależna jest od stopnia jej ciepłoty oraz od zawartej w niem wilgoci i wzrasta w kierunku powierzchni ziemi. Stąd też rozmaicie łamią się promienie świetlne, przebiegające powietrze. W drodze swej na ziemię promień gwiazd napotyka

**na prądy powietrzne**

o zmiennej gęstości, które się ze sobą krzyżują i mieszają, słabiej lub silniej wchłaniają w siebie światło rozkładając je w farby pierwiastkowe. Kolor niebieski i fioletowy bywają silniej wchłaniane niż żółte lub czerwone. Tem się tłumaczy, że do nas dociera to promień jaśniejszy to ciemniejszy, to zielony, to znowu żółty. Wysoko na firmamencie gwiazdy mniej migocą niż na horyzoncie, ponieważ w ostatnim wypadku padające ukośnie promienie muszą przebijać się przez grubszą warstwę powietrza. Tak samo silnie migoce światło

**w nocach burzliwych**

niż w spokojnych, dlatego też marynarze zwykli przepowiadać pogodę z migającego światła gwiazd. Gwiazdy stałe migocą najsilniej, planety mniej. Pochodzi to stąd, że pierwsze tak daleko znajdują się od ziemi, że promienie ich biegną równolegle, podczas gdy planety znajdujące się znacznie bliżej a promienie ich docierają do nas w postaci krzyżujących się wzajemnie stożków świetlnych, przez co znoszą się wzajemnie, różnice w świetle.

Im piękniejsze dla zwyczajnego widza jest niebo gwieździste, tem niekorzystniejsze jest dla uczonego, badającego zjawiska niebieskie. Drganie i falowanie światła gwiazd utrudniają

**ścisłą ich obserwację.**

Najsilniejsze lunety stawia się na wysokich szczytach, skąd obserwator mniej doznaje przeszkód ze strony chmur, mgły i gęstych warstw powietrza.

# POLOWANIE NA KRÓLIKA

## *przy pomocy aeroplanu*

Samoloty miały już dotychczas najróżniejsze zastosowania, ale dopiero teraz użyto je do polowania.

„Dziewiczy występ" płatowca jako narzędzia nemrodów odbył się w Stanach Zjednoczonych. Pilot fabryczny zakładów „Pitcairn-Cierva-Autogiro", niejaki Faulkner, odbył właśnie jeden z licznych lotów na autogiro tj. aparacie, mogącym startować i lądować pionowo, gdy na gęsto zarosłem polu pomiędzy Nowym Jorkiem a Trenton

**spostrzegł dwóch myśliwych,**

szukających czegoś gorączkowo. Lecąc bardzo nisko ponad ziemią, bo autogiro nie obawia się przymusowych lądowań, pilot z łatwością poznał przyczynę niepokoju myśliwych.

Oto nemrodzi poszukiwali białego, dzikiego królika który sprytnie wydostał się z matni i wymykał się bokiem z niebezpiecznego terenu. Chcąc przyjść z pomocą rozgorączkowanym myśliwym, F. zredukował gaz i opuściwszy się zaledwie 15 metrów, wskazał im królika. Myśliwi

**znów osaczyli zwierzątko,**

rozległ się huk dwóch wystrzałów i biedny królik powędrował do torby myśliwskiej.

Ale nietylko w Ameryce zdarzają się wypadki polowania z samolotu. Angielskie kluby myśliwskie, które posiadają rozległe, setki i tysiące kilometrów ciągnące się tereny do polowania w Afryce, zakupiły kilka płatowców, aby użyć ich do wypatrywania łupu. Biada zwierzętom zaszytym w gąszczu leśnym lub ukrytym w wysokiej trawie stepowej

**koncesji myśliwskiej,**

gdy ukaże się tam aeroplan. Lotnik bez trudu odkryje kryjówkę zwierzą i drogą radjową udzieli wskazówek myśliwym.

Pierwsze polowanie z pomocą wywiadu lotniczego ma być na słonie.

# DRUŻYNY WOJSKOWE

## *w samolotach.*

### Doświadczenia armji brytyjskiej.

Niezmiernie ciekawego lotu transafrykańskiego z Kairu do przylądka „Dobrej Nadziei" i zpowrotem dokonały trzy samoloty angielskie, przeznaczone

**do przewożenia wojska.**

Podróż ta została dokonana przy pełnem obciążeniu samolotów w normalnych warunkach. Każdy z tych samolotów zabrał na pokład 23-ch żołnierzy z karabinami maszynowemi i bronią ręczną.

Samoloty użyte w tym locie są dwupłatowce Vickers-Victoria, wyposażone w silniki Napier-Lion o łącznej mocy 900 K. M. Lot ten dostarczył doniosłych doświadczeń armji brytyjskiej.

# 1100 wagonów pod ziemią.

## Największy dworzec na świecie.

Nowy Jork poszczycić się może największym dworcem kolejowym w świecie!

Jest to, — Grand Central Terminal linji kolejowej: New York — Central and Hudson, znajdujący się na 42 ulicy.

W r. 1900 okazała się potrzeba znacznego powiększenia ówczesnego dworca centralnego, co wymagałoby rozszerzenia terenu na 32 hektary, oraz zakupu i

**zburzenia 200 domów**

w samem sercu olbrzymiego miasta. Genjalny plan inżyniera Wilginsa zapobiegł temu.

Lwią część gmachu wybudowano głęboko w ziemi i ochroniono potężnemi, całkowicie zamkniętemi betonowemi.

W roku 1903 rozpoczęto [illegible] ukończono je dopiero w 10 [illegible]

Cała budowa dzieli się na [illegible] ści górną, służącą dla ruchu [illegible] i dobudówkę, w kształcie [illegible] halami: dla bagażu. Część [illegible] właściwy budynek stacyjny. [illegible] szkolei, na dwa piętra. Górne [illegible] halę wejściową i poczekalnie [illegible] na odległość, dolne — dla ruchu [illegible] nego.

Poza tem istnieje jeszcze sieć **podziemnych torów kolejowych.** Wszystkie części budynku [illegible] są nie schodami, lecz pochyłościami, co ułatwia przypływ publiczności.

Ruch pociągów odbywa się [illegible] nie zapomocą elektryczności, [illegible] możność posługiwania się [illegible] ziemnemi, w których lokomotywy [illegible] rowe nie byłyby do zastosowania.

Instalacja ta umożliwia [illegible] 70.000 osób na godzinę.

Tory pomieścić mogą 1.100 wagonów naraz.

### Koniec pogoni za mirażem.

# Komedja młodości.

## Powrót do rzeczywistości.

W literaturze współczesnej często bardzo poruszany jest temat o kobiecie, która zbyt długo już zachowała

**pozory młodości,**

i powziąwszy nagłe postanowienie zrzuca ułudną maskę sztucznej urody, by stać się niespodzianie dla siebie i otoczenia zasługującą na szacunek

**czcigodną matroną.**

Metamorfoza ta odbywa się w powieściach przy pomocy niemodnych sukien, odbarwionych włosów, które w jednej chwili odzyskują naturalną swą barwę szacownej siwizny, zmienionych rysów twarzy i postaci.

W rzeczywistości żadna elegancka kobieta nie posiada na składzie niemodnych sukien, włosy farbowane odbarwić można z największą trudnością i wymaga to dość czasu, zmieniona w ciągu jednego dnia twarz i postać — to rzecz poprostu nierealna. Na uwagę zasługuje jedynie fakt, że istotnie w życiu każdej kobiety nadchodzi chwila, kiedy nie chce już więcej odgrywać komedji młodości.

Ten moment psychologiczny jest prawdziwy. Przyczyną tego zjawiska nie musi być oczywiście, jak to często zdarza się w nowelach, rywalizacja pomiędzy matką i córką, współzawodnictwo, które kończy się

**wspaniałomyślną rezygnacją matki.**

Poprostu, nadchodzi dzień, w którym kobieta czuje się już tak starą, jaką jest w rzeczywistości, a zmęczenie, spotęgowane wiecznem odgrywaniem komedji — bierze wreszcie górę nad próżnością.

Od niejakiego czasu daje się zauważyć dziwne zjawisko: tęsknota za wiecznie pożądaną młodością —

**straciła na sile.**

Starsze panie nauczyły się wreszcie uznawać tę smutną prawdę, iż linja, zdobyta przez sztuczne, a długoletnie wygładzanie się różni się zasadniczo od wysmukłych kształtów rzeczywistej młodości. Uznały wreszcie, że te „wiecznie młode"

**wyglądają wprost groteskowo**

obok „prawdziwie młodych". I oto skończyła się święcąca triumfy moda na „wieczną młodość".

Jakaż ma być ustanowiona linja graniczna pomiędzy młodością, a wiekiem dojrzałym? Że granicę tę stanowi

**nie pierwszy włos siwy,**

to rzecz więcej niż pewna. Kobieta, należąca do starzejącego się obecnie pokolenia winna rozstrzygnąć problemat, czy pragnie występować, jako karykatura młodziutkiej dziewczyny, czy też może należeć do niepozbawionej również specyficznych ponęt generacji

**niewiast dojrzałych.**

I oto większość kobiet decyduje się conajmniej na próbę. Pierwszy włos siwy oraz inne okropności nadciągającego wieku nie odstraszają ich bynajmniej. Przyznają się odważnie, że epoka pierwszej młodości minęła bezpowrotnie, na wszelkie zaś komplementy i zapewnienia o świetnie zachowanych pozorach

**uśmiechają się**

na poły smutnie, na poły rozsądnie. Wiedzą już, co osiągnęło pokolenie kobiet, które takim zapewnieniom wierzyło. Sytuację fałszywą, a zarazem groteskową.

I starają się pójść drogą nową, a pośrednią. Żaden fryzjer nie może namówić ich do tego, by ufarbowały siwiejące włosy, lecz zato pielęgnują te posrebrzane czupryny, jak gdyby były z autentycznego złota lub czerni. Nie tuszują zmarszczek twarzy, lecz nie znaczy to wcale, by pogardzały kosmetyką. Kobieta współczesna nie zaniedbuje pielęgnowania urody do późnego wieku. Jeśli zaś nie odgrywa komedji wiecznej młodości — czyni to tylko gwoli

**uniknięcia gorzkich rozczarowań**

w chwili skończenia się komedji. Czas jest jej przyjacielem i pomaga stworzyć harmonję pomiędzy ciałem a duchem.

———x:o:x———

# Lampka nad jadłospisem.

## Walka francuskich restauratorów

## *z władzami skarbowemi.*

Ludzie, którzy narzekają na nasz biurokratyzm, niech się pocieszą. Nie jest jeszcze tak źle u nas, jak np. we Francji, gdzie raz po raz wychodzą na jaw różne dziwolągi prawnicze i administracyjne, ku uciesze kpiarzy, a

**ku zmartwieniu obywateli.**

Ostatni kwiatek biurokratyzmu francuskiego wykwitł na niwie... restauracyjnej. Właściciele jadłodajni i restauracji otrzymali mianowicie nakaz umieszczania na miejscu widocznem na zewnętrz restauracji jadłospisu z cenami, co miało zapobiec narażaniu gości na niemiłe niespodzianki. Wiadomo bowiem, że właśnie w Paryżu niektóre małe jadłodajnie liczą fantastycznie wygórowane ceny za potrawy, będące „specjalnością firmy".

Restauratorzy, chcąc uczynić zadość nietylko literze przepisu, lecz i jego duchowi i słusznie rozumując, że jadłospis umieszczony nazewnątrz zakładu nie przyniesie żadnego pożytku, skoro gość w ciemności nie będzie go mógł przeczytać, umieścili nad cennikami małe

**elektryczne lampki.**

I oto stała się rzecz niezwykła.

Za te lampki wymierzono im specjalny podatek jako za „reklamę świetlną" poza lokalem przedsiębiorstwa.

Wywiązała się długa dyskusja między restauratorami, a władzami skarbowemi, w której wyniku postanowiono, że ci właściciele restauracji, którzy zastosują się do przepisów o wywieszaniu i oświetleniu swych jadłospisów, zapłacą rocznie

**150 złotych**

za metr kwadratowy jadłospisu. Ci natomiast, którzy cenniki swe umieszczą w ciemności, takiej by nikt nie mógł przeczytać, będą wolni od wszelkich opłat.

# NOWA POSADA

## dla Zubkowa.

## *Zdziwieni Amerykanie.*

Sprytny i obrotny emigrant rosyjski Zubkow, który ożenił się w swoim czasie z siostrą ekskajzera Wilhelma, nie przestaje ciągnąć korzyści z owego krótkotrwałego małżeństwa.

Co pewien czas zdobywa się na jakiś ekscentryczny krok i

**przerażony Wilhelm,**

dbając o honor rodziny, przysyła mu sporą sumkę z prośbą o zaprzestanie.

Ostatnio jednak otworzyło się dla Zubkowa nowe źródło dochodu.

Amerykański autor dramatyczny O'Connelly postanowił napisać sztukę, ilustrującą dzieje starej księżniczki i pięknego Rosjanina.

W tym celu autor zwiedził Berlin i Poczdam, zapoznał się z wnętrzem pałacu Hohenzollernów i rozczarował się ogromnie, gdy się przekonał, że w t. zw. Pałacu Nowym nie było telefonu; musi więc usunąć z akcji wszelkie rozmowy telefoniczne.

Teatr nowojorski, który tę sztukę wystawi, zamierza zaangażować Zubkowa w charakterze eksperta przy reżyserze. Zubkow zażądał 100 tysięcy dolarów gaży.

—::—

# Książki wśród skał lodowych.

## Wyprawa amerykańskich antykwarjuszów.

Ciekawego odkrycia, o którem [illegible] dopiero dowiedziała się prasa [illegible] amerykańska dokonano niedawno [illegible] ziono mianowicie bogatą i obfitą [illegible] trzoną składnicę cennych starych [illegible] książek w miejscowości, o której [illegible] nikt nie pomyślał, to znaczy w [illegible] myśliwskich poszukiwaczy futer. [illegible] cych do Towarzystwa Zatoki [illegible] poza północnem kołem biegunowem [illegible] czasie długiej zimy podbiegunowej [illegible] wi, zmuszający na tych stacjach, [illegible] li bezustannie książki, celem skrócenia [illegible] bie długich

**tygodni samotności.**

W ten sposób przez przeszło dwa [illegible] dostarczono do tych stacyj niezliczoną [illegible] ilość tonn papieru drukowanego. [illegible] su do czasu również okręty, które [illegible] wiodło się utorować sobie drogę [illegible] wiecznych lodów podbiegunowych [illegible] stawiały myśliwym wszystkie [illegible] swych niewielkich bibljotek [illegible] wych. Wiele z tych książek, [illegible] biegiem czasu uległo zniszczeniu, [illegible] pewien znawca starożytnych druków [illegible] ry odbył podróż do tych lodowych [illegible] wi i niedawno wrócił do Toronto [illegible] czył, że na stacjach myśliwskich [illegible] waczy skór leżą drogocenne skarby [illegible] stacji dawnych wydawnictw [illegible] nych, angielskich książek z początku [illegible] XVII wieku, za które dzisiaj płaci [illegible] złota.

Antykwarjusze amerykańscy [illegible] rzają obecnie zorganizować specjalną [illegible] prawę, celem zakupienia tych [illegible] wzbogacenia niemi rynku księgarskiego.

# Ryby chorują...

## Gorączka i... bóle głowy.

Mówi się zawsze: zdrowy jak ryba. Przyzwyczailiśmy się już do tego powiedzenia i brzmi ono zupełnie dobrze w naszych uszach, nigdy jednak nie zdajemy sobie sprawy z niesłuszności i nielogiczności tego krótkiego zdania.

Ryby mogą tak jak ludzie, jak zwierzęta i ptaki chorować, a b. wiele chorób dostaje się do ich organizmu dzięki bakterjom.

Ryby chorują m. in. na nerki,

**na złą przemianę materji,**

mają nawet gorączkę i bóle głowy.

Karpie np. skłonne są specjalnie do różnych chorób skórnych, ryby w pięknem jeziorze lugańskiem cierpią często na dolegliwość zwaną

**pseudodyfterytem.**

W ciągu kilku dni walczy chora [illegible] rozwijającą się w skrzelach narośl [illegible] szcie zdycha. Jezioro wyrzuca [illegible] do czasu na brzeg śnięte ryby z [illegible] otwartemi pyszczkami i odkrytemi [illegible] skrzelami. Są to ryby „zmarłe" na [illegible] dodyfteryt.

Niesłuszne powiedzionko „[illegible] ryba", należałoby więc zastąpić [illegible] szem:

**„zdrów jak — zdrowa ryba"**

dopiero tak sformułowane będzie [illegible] wiem miało pewien sens.

—::—

# Żołądek miljonowego miasta.

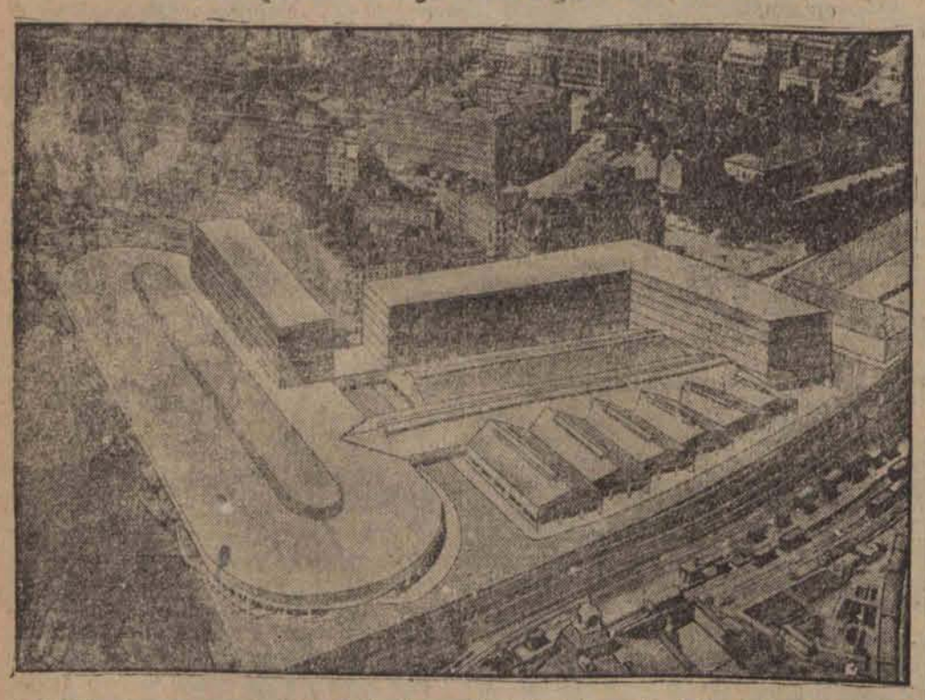

W Hamburgu przystąpiono do budowy olbrzymiej hali targowej w samym porcie, do której bezpośrednio z okrętów będzie można wyładowywać produkty spożywcze.

# Ochrona ptactwa.

Międzynarodowa Liga Ochrony Ptactwa Wędrownego urządza w wielkich miastach sztuczne stawy, gdzie ptaki mogą się bezpiecznie gnieździć.

Redaktor naczelny: Franciszek Probst.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej Nr. 3

Za wydawnictwo odpowiada: Władysław Stypułkowski
Za redakcję odpowiada: Roman Furmański.